

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Z komitatu węgierskiego Sáros, wolnego obecnie zupełnie od pomoru świń, wolno począwszy od 27 sierpnia b. r. wprowadzać nierogaciznę do Galicyi pod warunkami, określonymi w tutejszem rozporządzeniu z 5 lipca 1895, l. 55.841.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w skutek reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 22 sierpnia 1895, l. 25.033.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Зодальотіа на ннзшй класш шкля середннх. Написав Іван Берхратскій. We Lwowie. Nakładem autora“ w poczet książek, dozwoleńnych do użytku przy nauce w gimnazjach z wykładowym językiem ruskim.

Cena egzemplarza oprawionego 1 zł. 30 ct.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 sierpnia.

W stosunkach, jakie w szeregu lat wytworzyły się pomiędzy Włochami a Francją, ważną a zarazem smutną rolę odgrywa Tunis. Na półwyspie apenińskim od dawna uważano ten kraj, z którym komunikacya z Sycylii i Sardynii jest dla Włoch tak łatwą, za przysłą kolonię włoską. Cały handel tunetański był w rękach włoskich, język włoski był tam w powszechnym użyciu a liczba osiadłych Włochów była zdawna największa w porównaniu z innymi, osiadłymi tam Eu-

ropejczykami, tak, iż nawet obecnie, gdy w Tunisie panują Francuzi, włoska kolonia tunetańska liczy 30.000 głów, podczas gdy wszystkie inne kolonie europejskie, razem nawet z francuską, nie tworzą pełnych 20.000. W skutek interwencji Włoch oraz Francyi, Anglii i Prus, postawiono w r. 1869 finanse tunetańskie pod rodzaj międzynarodowej kontroli, przyczem ówczesny bej, Muhamed es Sadok, pozawierał z państwami europejskimi na europejską modłę traktaty handlowe. Z traktatów tych najważniejszym był przedłożony w dniu 8 września 1876 na lat 20 traktat z Włochami. Nadawał on, a właściwie sankcjonował przywilejowane pod względem handlowym stanowisko Włoch w Tunisie, które oni swą zapobiegliwością już przedtem zdolali tam sobie wyrobić. Traktat ten zawierał klauzulę, że w razie, jeśli po 20 latach, na rok przed wyjściem terminu ważności (t. j. przed wrześniem r. 1896) nie zostanie wypowiedziany, będzie się go uważać jako mileżące nadal prolongowany. — W następnych latach nie brakło ze strony francuskiej usiłowań, aby z sąsiedniej Algierii wywierać coraz większy wpływ na Tunis. Rozmaite tego rodzaju wysoce niepokojące objawy, skłoniły ówczesnego premiera włoskiego i ministra spraw zagranicznych Cairoliego do zapytania rządu francuskiego, jakie właściwie żywi zamiary względem Tunisu? Na czele rządu we Francyi stał wówczas Juliusz Ferry, który nie poskąpił Cairoliemu uspokajających zapewnień. Cairoli był tyle dobrodusznym, że uwierzył im; oba rządy zawarły ugodę, iż żaden z nich nie będzie starał się opanować Tunisu, lecz już wkrótce potem, w r. 1881, Francya pod pozorem, że tunetańskie plemiona wpadają nieustannie do Algierii, wkroczyła do Tunisu i zanim Włochy się opatrzyły, zajęła go dla siebie. Oburzenie, jakie ten manewr — we Włoszech nazywano go po prostu felonią — wywołał wówczas na całym półwyspie apenińskim, spowodowało, że Włochy odwróciły się od Francyi a natomiast zbliżyły do związku Austro-Węgier z Niemcami, z którymi też wkrótce potem zawarły potrójne przymierze.

Taką rolę odegrał Tunis w przeszłości, a oto teraz ponownie stał się powodem, że rozgoryczenie, jakie we Włoszech panuje przeciw Francyi, jeszcze bardziej się pogłębiło. Oto mianowicie Francya, która objawszy w r. 1881 Tunis pod swój protektorat, musiała przyjąć na siebie także wszystkie umienione traktatami zobowiązania Tunisu, obecnie korzystając ze wspomnianej powyżej klauzuli w traktacie włosko-tunetańskim, wypowiedziała Włochom ów traktat od roku przyszłego. W obec niepospolitego znaczenia, ja-Tunis przedstawia dla handlu włoskiego, nie trudno zrozumieć czemu jest dla Włoch to wypowiedzenie i jak je tam przyjęto. Uważają je tam za nowy, bardzo dotkliwy cios w szeregu tych, które Francya systematycznie wymierza swemu „bratniemu narodowi“, a których, czy pojawiałyby się one w postaci prześladowania robotników włoskich w Aignes Mortes, czy w postaci podjazdowej wojny przeciw Włochom na giełdach europejskich, czy też w rzucaniu się na włoskich mężów stanu i obsypywaniu ich, jak n. p. Crispiego, obelgami: współczesność codziennie niemal jest świadkiem.

Włochy zamierzają jednak tym razem nie poprzestać na objawach bezsilnego niezadowolenia lub nieszkodliwego oburzenia czy to w prasie, czy w parlamencie — przeciw Francyi. Jak zdaje się wynikać z wysoce urzędowego komunikatu gabinetu Crispiego, znosi się ze strony Włoch w tej sprawie na szeroką akcyę dyplomatyczną. Komunikat ten, wylczywszy protokolarne lub traktatowe zobowiązania Francyi, jako sprawującej rządu w Tunisie, mówi wreszcie dosłownie: „Włochy obok równoległej akcyi z Anglią, nie będą przeto (w obec zobowiązań Francyi) miały trudności z tem, aby nie darować nawet jednej odrobiny ze swych dobrze nabytych praw. Takim jest, jak wiemy z dobrego źródła, zamiar ministerstwa spraw zagranicznych.“ W jaki sposób Crispi zamierza wykonać ten zamiar swój i w jaki chce bronić interesów Włoch w Tunisie, na razie jeszcze niewiadomo, wzmianka jednak o równoległej akcyi z Anglią, każe przypuszczać, że poro-

zumienie między temi dwoma państwami co do sposobu postępowania w Afryce wschodniej, mianowicie w Abisynii, rozciągnie się a może już się rozciąga także na Afrykę zachodnią, — ponieważ zaś dobrze wiadomo, iż Anglia w ogóle, a Salisbury i Chamberlain w szczególności nigdy nie ustąpiłby ani o włos z nabytych przez siebie handlowo-politycznych przywilejów, — Anglia ma zaś w Tunisie stanowisko równie jak Włochy uprzywilejowane: przeto można oczekiwać, że Francya, jeżeli zechce istotnie wytrwać w swem postanowieniu, będzie miała nie mało trudności do zwalczenia.

Wybory do Sejmu.

Centralny komitet przedwyborczy we Lwowie odbył w niedzielę rano i po południu siedmiogodzinne posiedzenie. — Obrady — jak czytamy w jednym z pism porannych — były niezwykle ożywione, zwłaszcza nad sprawami zasadniczymi. Zuchwał nadających się do publikacyi, zanotować należy, że wzmocniono prezydium komitetu jeszcze jednym wiceprezesem i jeszcze jednym sekretarzem, którymi wybrani zostali pp. Zygmunt Dembowski i dr. Kozłowski. Następnie na życzenie p. dr. Jahla zatwierdził pełny komitet układ zawarty między niekompletnym wówczas jeszcze komitetem centralnym a komisyją stałą dla 30 miast i miasteczek. Jako komisję wykonawczą centralnego komitetu wybrano prezydium tegoż komitetu, poezem prowadzono wyczerpującą dyskusyę nad zgłoszonymi dotychczas kandydaturami z mniejszych posiadłości.

*

Zgromadzenie wyborców miasta Krakowa celem wyboru komitetu przedwyborczego miejskiego, zwołują ustanowieni przez krakowski komitet centralny mężowie zaufania na środę dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali krakowskiej Rady miejskiej.

34

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XI.

(Ciąg dalszy).

Wreszcie jedna z nich odezwała się do woźnicy Andrzeja:

— Nie spotkaliście gdzie tam w Parysowie naszej panienki?

— Ho, w Parysowie! — odburknął woźnica. W lesie Parysowskim, w rowie spotkaliśmy.

Tu obie ręce zabłocone pokazał, ku babom wysuwając, a potem na Andrzeja wskazał.

— Gdyby nie pon, bylibyśmy i do rana wozu nie dźwignęli.

Andrzej dopiero w tej chwili rzucił okiem na schylone ku sobie i szepejące kobiety i dostrzegł, że jedna z nich coś przy piersi pod koczkiem tuliła. Była to kobieta obca, druga — szynkarka.

Obca w ręce klasnęła z przerażeniem. — O, Matko Najświętsza! — krzyknęła. Ale nic złego nie stało się?

— Co się miało stać? Wóz Bogu dzięki cały.

— Jada?

— Włoką się... koniska liche... Co ino ich nie widać...

Andrzej do rozmowy się wmieszał.

— Dawno tu mieszka ta doktorka? — spytał.

Baba zdziwionem okiem spozrzała na niego.

— Co ma być dawno? Ona tu się urodziła w Młynówce... Zналиśmy wszyscy ojca jej i matkę — Panie, świeć nad ich duszą.

W tem przed karczmą szmer się zrobił — głos jakiś słyhać było.

— Przyjechali... — rzekła szynkarka.

I nie zważając wcale na obecność w izbie Andrzeja i obcego człowieka, porwała ze ściany lampkę i do sieni wybiegła. Za nią podążyła druga jej towarzyszka. W tej chwili odezwała się kwilenie dziecka. Kobieta odchyliła kołuch i poczęła ciałem swoim ruszać, kołysząc dziecko.

Wkrótce wróciła szynkarka do izby, niosąc lampkę do góry nieco i w ten sposób oświetlając drogę idącej za nią kobiecie, owinętej szczerlnie prawie w dużą, męską bundę z kapiszonem, w błocie i śniegu wytartaną.

Ledwie ta kobieta do izby weszła, gdy wnet ściągnięto z niej bundę, powieszono przy piecu, a szynkarka pobiegła do przypiecka i poczęła gwałtownie ogień rozdmuchiwać. Każdy z tych trojga ludzi, których zastaliśmy w karczmie, coś robił, ażeby w czemkolwiek usłużyć podróźnej. Szynkarka zabrała się do uprażenia mleka, stary człowiek bundę rozwieszał starannie, a kobieta z dzieckiem rozwijała chustkę, którą głowa podróźnej owinięta była.

Andrzej mimowolnie okiem na tę leżącą rzucił. Była to kobieta młoda, słusna, piękna. Z pod okrycia chustki okazały się ciemne włosy, bardzo skromnie uczesane i w obfity gruby warkocz z tyłu splecione. Twarz miała szczupłą, smagłą, oświeconą ślicznymi, rozumnymi i dobrmi oczyma, które pogodnie i jasno patrzyły do koła. W całym jej układzie było coś naturalnego, pro-

stego, pełnego tej gracyi estetycznej, która najczęściej idzie w parze z piękną duszą ludzką.

Uwolnwszy się trochę z wierzchniego ubrania, do Andrzeja zwróciła się:

— Dzięki panu wydobyliśmy się z biedy...

Harmonijny głos jej sprawił mu niewypowiedzianą przyjemność.

Stał przed nieznaną zmieszany i niespokojny jak uczeń przy egzaminie.

— Istotnie... fatalny wypadek... — bąknął.

— Muszę się przyznać, że często tą drogą jeżdżę, znam każdy krzak przydrożny, każde drzewo i dopiero pierwszy raz byłam zagrożoną nocelegiem w rowie...

Uśmiechnęła się na wspomnienie tej przygody sama do siebie.

Zanim Andrzej wyszedł z pomieszczenia, nieznaną do kobiety z dzieckiem zwróciła się:

— I pocięcie to Janowa z tem biedactwem szli taką drogą.

Kobieta pocałowała ją w rękę.

— Dowiedziałam się, że panienka tu będą — tom przyszła.

— Jutro rano byłabym u was, a dziecko może się zaziębić.

— A co-by ta mu miało się stać... W koczku jak w piecu siedzi.

Szynkarka dmuchała na ogień, aby co rychlej mleko się gotowało.

Nieznaną do niej się zwróciła.

— Cóż tam z Maciejową się dzieje? Nie słyszeliście?

— Co się ma dzieć? Już kiedy panienka do kogo się wezmie, to mu z pewnością z Bożą pomocą będzie lepiej.

— Muszę się do niej dowiedzieć.

— O, Jezu najśodszy! Jakże ta panienka tam się dostanie? Przecie to noc, pluta, a po torfowisku to i we cztery konie niewyciągnie...

— Dacie mi latarkę... dojdę ścieżkami, przecież drogę znam.

— O, Jezu! Jezu! — biadała szynkarka. A kiedyż panienka do domu zajedzie?

— Myślę, że koło północy będę do domu... Wolę teraz zająć do Maciejowej, bo nie jestem pewną kiedy tutaj przyjadę.

Odwróciła się od szynkarki i poczęła z kobietą z dzieckiem rozmawiać. Mówiła półgłosem — nie słyszał więc Andrzej o czem mówiły.

Z tego szacunku, z tej troskliwości, z jaką otaczano nieznaną, wnosil o powszechnej sympaty i miłości, jaką u ludu wiejskiego miała. Gdy Andrzej stał śród izby karczemnej zdziwiony i zamysłony, usiłując zdać sobie sprawę z tego na co patrzył, zbliżył się ku niemu woźnica.

— Jedźmy... konięta odpoczęły... Słowa te zbudziły go z zadumy.

— A... dobrze... jedźmy... W tej chwili odwróciła się nieznaną.

— Pani jedźcie? dziękuję panu bardzo za pomoc.

Podala mu rękę i spozrzała w oczy dobrem, pełnem naturalności i serdeczności spojrzaniem.

— Pani pozwoli, że się jej przedstawię... jestem Andrzej Niemira.

Oczy ich spotkały się w tej chwili i zdało mu się, że w spojrzaniu nieznanomej dostrzegł ciekawość i zdziwienie. Trwało to sekundę tylko.

— Szczęśliwej podróży... rzekła.

— Dziękuję... wzajemnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KORESPONDENECYJE

Poznań, 24 sierpnia.

(Sprawa mileszewska. — Nabytki komisji kolonizacyjnej. — Goście z Górnego Śląska. — Zawiedzione nadzieje przemysłowców. — Położenie przemysłu w Księstwie. — Z wystawy. — Drobne wiadomości).

Przez dwa tygodnie na ustach wszystkich i w łamach dzienników znajdowała się prawie wyłącznie sprawa mileszewska, o której była obszerniejsza wzmianka w poprzednim liście. Dzisiaj na szczęście, dzięki niezamordowanym zabiegom órek i zięciów s. p. Łyskowskiego, a przede wszystkim energicznej interwencji jednego z tych zięciów, profesora dr. Wicherkiewicza, sprawa ta została załatwiona po myśli całego ogółu polskiego, który na wiadomość, iż spuścizna po najzaciejszym obywatelu ma przejść w ręce komisji kolonizacyjnej, podniosła okrzyk zgromy, oburzenia i protestu. W tym wypadku opinia publiczna odniosła smutny tryumf, pod jej naciskiem bowiem kontrakt kupna i sprzedaży został zerwany, co zresztą było połączone z pewnymi ofiarami pieniężnymi, a Mileszewy stały się napowrót własnością sukcesorów po s. p. Łyskowskim.

Komisja kolonizacyjna z tego głównie względu polowała na Mileszewy, iż w najbliższym sąsiedztwie tego majątku ma znaczne posiadłości ziemskie, a mianowicie: Bobrowo, Grzybno (także niegdyś włość Łyskowskich), Komajady, Niewierz — co czyniłoby z doliczeniem Mileszew razem 3.657 hekt. obszaru, który możnaby już bez wysiłków zamienić z czasem w czyste niemiecką i protestancką oazę. Jak się dowiadujemy, Mileszewy zostały oddane na rozparcelowanie przez spadkobierców s. p. Ignacego Łyskowskiego, Spółce rolników w Poznaniu.

Wśród rumoru, jaki wywołała sprawa mileszewska przeszedł prawie niepostrzeżenie fakt sprzedaży komisji kolonizacyjnej przez braci Szymańskich majątku Bielaw w powiecie żnińskim za 230.400 marek. Na pociechę jednak należy zapisać, że w bliskości Mileszewa kupił włościanin polski, Kopański, wieś szlachecką Sosno, od izraelity, który ją nabył przed kilkoma tygodniami na subhasie.

Przed kilkoma dniami przybyło do Poznania dla zwiedzenia wystawy liczniejsze grono Górnoszlązaków złożone z kilkudziesięciu gospodarzy z pod Raciborza, Koźła, Prudnika i Opola, kilkunastu kupców, przemysłowców, 8 akademików, 2 górników i 8 pań.

Na dworcu powitała przybyłych liczna polska publiczność okrzykami: „Niech żyją Górnoszlązacy!“ Na ich cześć odbył się wspólny bankiet a po nim koncert, urządzony przez „Koło śpiewackie“ i „Kółko muzyczne Sokoła“, który wywołał podniosły nastrój ducha. Część gości zrobiła ztąd wycieczkę do Gniezna, gdzie ich przyjmowano jak najserdeczniej. W przyszłą niedzielę ma przybyć do grodu naszego wycieczka z Warmii.

Wystawa, której zamknięcie nastąpi w połowie września nie przyniosła niestety, przynajmniej mniejszym przemysłowcom, ani w części oczekiwanych korzyści. O ile znaczną, a niekiedy nawet ogromną, jak na prowincjonalne stosunki, była liczba gości zwiedzających wystawę, o tyle ruch handlowy jest prawie żaden. Jeśli zaś zawierano cokolwiek znaczniejsze transakcje, to wyłącznie niemal z reprezentantami zamiejscowych, zwłaszcza berlińskich i szląskich firm, miejscowe zaś mało odniosły korzyści z wystawy.

Przemysł w Księstwie znajduje się w ogóle w mniej korzystnym położeniu, niż by się to zdawało na pozór, a fakt ten stwierdza dobitnie sprawozdanie za rok ubiegły poznańskiej Izby handlowej. Wedle tego kompetentnego niezawodnie źródła, przede wszystkim niektóre gałęzie przemysłu, zajmujące się wytwarzaniem artykułów żywności, mają powód do uzasadnionych skarg na obecne położenie. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do przemysłu browarnianego, gorzelnianego i młynarskiego. Lecz także znajdujące się u nas na wysokim stopniu rozwoju fabryki maszyn i odlewarni żelaza przechodzą wiece krytyczny dla nich okres. Jedynie w tych zakładach fabrycznych, którym powiodło się nawiązać stosunki z zagranicą, a mianowicie z Rumunią, i które otrzymały zlecenia od cukrowni miejscowych, panował przez czas jakiś ruch dość ożywiony. Obecnie jednak i w tych gałęziach produkcji istnieje zupełny niemal zastój, co zmusza fabrykantów do zwolnienia około 20 proc. dotychczasowych swych robotników, oraz do ograniczenia zwykłych godzin pracy.

Tutejsze muzeum prowincjonalne udało się do komitetu wystawowego z propozycją nabycia znajdujących się na wystawie wybitniejszych wyrobów, charakteryzujących przemysł W. Ks. Poznańskiego i wieślenia ich do swoich zbiorów. Komitet oświadczył, że chętnie zgadza się na to, i dołoży starań, aby stało się zadość życzeniu Muzeum.

Uganieńskie losy loteryi wystawowej odbyło się w zeszłą środę. Ogółem zakupiono na wygrane 1.500 przedmiotów. Pierwszą wygraną stanowiła srebrna zastawa stołowa, drugą pianino koncertowe, trzecią żelazna szafa wertheimowska. Pierwsza główna wygrana padła na los znajdujący się w posiadaniu jakiejś Niemki zamiejscowej.

W mieście naszym powstał bardzo użyteczny zakład. Oto kosztem 20.000 m. zbudował magistrat, na t. zw. Nowym Rynku łazienki ludowe, których utrzymanie kosztować będzie rocznie 4.600 m. Dochody prelininowano na początek w sumie 3.800 m., tak, że magistrat dopłacać będzie tylko 800 marek rocznie.

Towarzystwo dramatyczne poznańskie gości obecnie z wielkim powodzeniem w Prusiech zachodnich. Sezon zimowy w Poznaniu rozpocznie się dnia 15 września. Dyrekcyja przygotowuje szereg nowości, pomiędzy innymi: „Kotrycę“ Kazimierza Zaleskiego, „Ciepłą wdówkę“ Bałuckiego, „Towarzysza pancernego“ Wołowskiego, „Madame Sans Gène“ i inne.

W Bydgoszczy utworzyło się Towarzystwo żeglugi parowej na Noteci, Warcie i Odrze. Głównym celem przedsiębiorstwa jest ułatwienie сплаwu drzewa z Królestwa Pol-

Powołani przez centralny komitet wyborczy dla Galicji zachodniej mężowie zaufania dla przygotowania wyboru posła z kurii mniejszej własności powiatu wadowickiego, odbyli pod przewodnictwem prezesa Rady powiatowej p. Władysława Hallera w dniu 22 b. m. posiedzenie, na którym uchwalono wzmocnić powiatowy komitet reprezentantami wszystkich warstw społecznych a pierwsze posiedzenie tak wzmocnionego komitetu naznaczono na dzień 29 sierpnia o godzinie 10 rano.

Na przedwyborczym zgromadzeniu w Nowym Sączu, zwołanem przez burmistrza w dniu 22 b. m., wybrano komitet przedwyborczy z 21 członków, który się ukonstytuował w dniu 24 b. m. wybierając przewodniczącym burmistrza Nowego Sącza dr. Karola Sławika, zastępcą tegoż zastępcę burmistrza, a sekretarzem dr. Wasikiewicza. Na posiedzeniu tem uchwalili komitet na wniosek burmistrza jednogłośnie zwołać wkrótce drugie zgromadzenie wyborców i temu przedłożyć kandydaturę dotychczasowego posła JE. dr. Juliana Dunajewskiego ze względu na zasługi, jakie on dotąd dla dobra miasta położył.

W Monasterzyskach na zgromadzeniu przedwyborczym w d. 25 b. m. stawał jako kandydat z kurii mniejszej posiadłości p. Artur Cielecki. Po przemówieniu p. Cieleckiego, zgromadzeni, między którymi było 60 włościan, uchwalili jednogłośnie popierać jego kandydaturę.

Burmistrz bocheński dr. A. L. Serafiński postawił i zgłosił pisemnie do rąk prezesa komitetu wyborczego bocheńskiego kandydaturę dr. Franciszka Hoszarda, dotychczasowego posła z kurii mniejszej posiadłości pow. bocheńskiego. Posiedzenie wyborczego komitetu bocheńskiego zapowiedziane na piątek 30 bm.

W Gródku na zebraniu wyborców, odbytem d. 20 b. m., na wniosek wójta Wiewera z Zawidowic uchwalono postawić kandydaturę p. Adolfa barona Brunickiego na posła do Sejmu. Dotychczas powiat gródecki zastępował w Sejmie p. Włodzimierz Niezabitowski.

Z Żółkwi piszą: Na zgromadzeniu wyborców z kurii mniejszej posiadłości, odbytem pod przewodnictwem burmistrza p. Rozwadowskiego, uchwalono postawić i popierać kandydaturę prezesa tutejszej Rady powiatowej p. Tadeusza Starzyńskiego.

W powiecie bobreckim kandyduje z kurii mniejszych posiadłości p. Witold Niezabitowski z Łanek.

W Husiatynie, na zgromadzeniu wyborców z kurii mniejszej posiadłości, które odbyło się zeszłego tygodnia, postawiono i przyjęto kandydaturę posła do Rady państwa p. Adama hr. Gołuchowskiego.

Z Trembowli donoszą: Zebranie wyborców, które odbyło się 16 b. m. postanowiło jednomyślnie popierać kandydaturę dotychczasowego posła dr. Juliana Olpińskiego.

Na zebraniu wyborczym w Rohatynie przyjęto jednomyślnie kandydaturę dotychczasowego posła z mniejszych posiadłości p. Mikołaja Torosiewicza.

W okręgu wyborczym kurii gmin wiejskich powiatu Stryjskiego, postawiono kandydaturę prezesa stryjskiej Rady powiatowej Karola hr. Dzieduszyckiego.

W Podhajcach uchwalilo zebranie wyborców z kurii gmin wiejskich, które się odbyło pod przewodnictwem ks. Stepczyńskiego, popierać kandydaturę prezesa Rady powiatowej p. Edmunda Lityńskiego.

W Kaluskim powiecie, w okręgu wyborczym kurii mniejszych posiadłości, postawiono na zebraniu, które się niedawno odbyło, kandydaturę prezesa Rady powiatowej p. Komarnickiego.

W Tłumaczu odbyło się pod przewodnictwem p. Ładomirskiego zgromadzenie wyborców z kurii mniejszych posiadłości, na którym postawiono kandydaturę posła do Rady państwa p. Włodzimierza Gniewosza. P. Gniewosz, obecny na tem zebraniu oświadczył, że ubiegałby się o mandat do Sejmu dopiero wówczas, gdyby dotychczasowego posła ks. Sawy nie zdołano skłonić do zastępowania nadal mniejszej własności powiatu tłumackiego.

W powiecie gorlickim większość wyborców z kurii gmin wiejskich oświadcza się za ponownym wyborem dotychczasowego posła Adama hr. Skrzyńskiego.

W Jarosławiu dnia 21 b. m. ukonstytuował się komitet przedwyborczy, któremu polecono wezwać wszystkich ubiegających się o mandat z miasta Jarosławia, aby najdalej do dnia 15 września zgłosili pisemnie swe kandydatury na ręce przewodniczącego komitetu. Jako kandydatów na posłów wymieniają dr. Dietziusa burmistrza miasta Jarosławia, dr. Jahla, wiceburmistrza i prof. Ignacego Ryehlika, radnego miejskiego. Dotychczas posłem na Sejm z miasta Jarosławia był p. Edward Micewski.

W powiecie nadwórniańskim kandyduje z kurii mniejszych posiadłości dotychczasowy poseł ks. Mandyczewski.

W powiecie stanisławowskim oprócz posła p. Józefa Huryka, kandyduje z kurii mniejszych posiadłości wójt z Uhrynowa dolnego p. Łazarz Winniczuk.

Przewodniczący komitetu przedwyborczego w Limanowcy p. Tadeusz Romer podaje do wiadomości, iż zgłoszenia kandydatur o mandat poselski z kurii mniejszych posiadłości powiatu limanowskiego przyjmować będzie miejscowy komitet przedwyborczy do dnia 1 września.

Z Tarnowa piszą dnia 23 b. m.: Zwołany przez prezesa p. Adolfa Dobrzyńskiego obszerniejszy komitet przedwyborczy sejmowy, zebrał się dnia dzisiejszego w sali Rady powiatowej w liczbie 70 osób, przeważnie włościan. Zgromadzenie zagał prezes, poczem delegatem na zjazd delegatów do Krakowa wybrano włościanina Jana Głowackiego, a w końcu na wniosek włościanina Antoniego Szatki, postawiono jednogłośnie kandydaturę Marszałka krajowego JE. księcia Eustachego Sanguszki na posła z mniejszych posiadłości.

Mężowie zaufania komitetu centralnego krakowskiego dla okręgu tarnowskiego z kurii większej posiadłości ustanowieni, zaprosili wyborców celem wyboru komitetu przedwyborczego oraz delegata na zjazd do Krakowa, na piątek dnia 30 sierpnia b. r. na g. 3 do sali Rady powiatowej w Tarnowie.

CAMPANULA.

(Z angielskiego).

XI.

(Ciąg dalszy).

Doszlismy do malowniczych ruin, zkad cudowny widok rozlaczal sie na lasy, ale kozy same tylko ozywialy krajobraz... Joanny nigdzie nie bylo! Fortunata coraz wiecej sie niepokoila; dziwnie stawała sie wrażliwa i rozdrażniona. Sposrzegałam na jej policzkach rumieńce gorączki.

— Nie ma sensu, — rzekłam do niej — trapić się tak jak ty, gdy nie ma do tego powodu.

Ale w gruncie rzeczy i ja także zaczynałam się dziwić. Gdyśmy wróciły, nikt jeszcze nie widział Joanny z powrotem. Darownie Nata spodziewała się ją spotkać w kaplicy, gdzie poszła i padając na kolana, zaniosła do Boga gorącą modlitwę.

Pani Hofer poszła dowiedzieć się po sąsiednich szaletach, czy gdzie nie widziano Joanny. Mały jakiś chłopczyk odważył się nieśmiało zauważyć:

— Może ona poszła na Schlern?...

Ale zburezał go za to sędziwy dziadek, który paląc fajkę, odpowiedział:

— Schlern nie jest ani dla smarkaczów, ani dla kobiet!

I tak dzień cały minął spokojnie, bez innych odgłosów prócz zmieszanego echa rozmów starych kilku ludzi, przybyłych na kąpiele, którzy, zdawało się, że obrali sobie bal-

kon naszego domu za stałe mieszkanie, — dyskretnych kroków naszej gospodyni i brzęczenia miedzianych konewek, z któremi dziewczyna z oberży szła czerpać wodę w towarzystwie oswojonej kozy. Spokój ten panujący w około, byłby mi bardzo miły, gdyby nie troska, która mnie mimowoli trapiła a której Nata była przyczyną. Zniknięcie wiernej sługi było dla Naty ostatnim ciosem, po tylu wzruszeniach dni poprzednich; była to kropla przepełniająca kielich gorczy. Łzy, których nie śmiała wzoraz wylewać nad sobą, płynęły dzisiaj obficie; nie panowała już wecale nad swem rozdrażnieniem.

— Och, signora! — rzekła do mnie z wyrazem rozpacz. — dotychczas robiłam wszelkie wysiłki, żeby nie nie czuć... byłam jak ten liść bez woli, wiatrem gnany... ale mężna Joanna stała przy mnie i powtarzała mi ciągle: — odwagi! odwagi! — Jeżeli tej wiernej przyjaciółki ma mi zabraknąć, jeżeli stało się jej nieszczęście, jeżeli dzikie bestye ją pożarły!...

Przerwałam Nacie:

— Stuchaj, moje dziecko — rzekłam — niepotrzebnie wymyślasz sobie straszne rzeczy. W lasach okolicznych nie ma innych zwierząt, tylko wiewiórki. Jak Joanna wróci, wyłajemy ją, tak jak na to zasługuje, że nas tak bez potrzeby przestraszyła. Usiądź sobie tutaj, w tym wielkim fotelu i staraj się wypocząć, czekając na wiadomości, które z pewnością prędzej czy później przyniosą nam ludzie, wysłani przez twoją ciotkę.

Pocałowała mnie w rękę i usłuchała rady; łzy i moje uwagi, uspokoiły ją. Pozostawiłam ją pogrążoną w półśnie i poszłam z książką na balkon, ale nie zdołam skupić uwagi na treść czytanego dzieła. Patrzałam na panią Hofer, snującą się po domu;

potem ujrzałam dzieci, wysłane na poziomki z Petrem, powracające z przerażoną miną i tulące się do matki, której coś szybko i bezładnie opowiadać zaczęły, coś takiego, co tej ostatniej okrzyk zgromy wywołało na usta...

— Co się stało?... spytałam, zbiegając co prędzej ze schodów.

Już Nata także była za mną; słyszała, jak jej ciotka mi odpowiadała:

— Przypadek stał się w lesie...

Zanim dzieci wytłumaczyły co to był za wypadek, zrozumieliśmy już, że chodziło o Joannę.

— Leżała u stóp Schlernu, mówiła tymczasem córeczka gospodyni, ten pan ją tam znalazł i zawołał nas, kiedyśmy zbirali poziomki. Ja zaczęłam krzyżeć, Peter nadbiegł i pobiegł szukać doktora, który miał być w szalecie Antona. Ale ona ciągle nie otwierała oczu i miała krew na kapeluszu, a my baliśmy się zostać z panem; który krzyczał i gniewał się mówiąc: „Jak to być może, żeby nikt po nią nie przyszedł?“ A my wtedy uciekliśmy.

— Głupie dzieci!... O jakim panu ciągle mówicie? zawołała pani Hofer.

Ale Nata, która odzyskała całą przytomność umysłu, rzekła stanowczo:

— Dzieci dobrze zrobiły, że przyszły nas zawiadomić; pójdziemy teraz ją ratować. Prowadźcie nas do niej, moje dzieci. Polećcie której z kobiet, aby się tam zaraz za nami udała z kocami, bielizną i jakim orzeźwiającym napojem, prawda ciotko? Idźmy prędko!

Naturalnie żem jej towarzyszyła. Dzieci nam drogę pokazywały. W lesie, spotkaliśmy Petra, który biegł co mu sił starczyło: znalazł już doktora — mówił; wszystko będzie dobrze, nie ma się czego przerażać. Już od rana był pewny, że Joanna poszła na Schlern,

ale nie nie mówił. Upadek z góry nie ciągnął z sobą śmierci... on sam rozbił sobie był głowę, a przecież nie gorzej się ma jak przedtem.

— Och! twoja głowa!... rzekła pani Hofer ze znaczącym wyrazem i wzruszeniem ramion.

— Patrzcie! zawołał nagle Peter nie okazując oburzenia na uwagę pani Hofer, — obey pan już odszedł!... Biedna dziewczyna leży tam, koło tej wielkiej skały.

U stóp góry Schlern, na mehu i trawie, która złagodziła upadek, Joanna leżała nieprzytomna. Czyż ta piękna, zielona dolina, miała być doliną śmierci dla biednej? Czy ów dywan mehu i kwiatów miał być jej całunem?

Wszystko w około tęnęło życiem i świeżością. Skały nawet, straszne skały, które ciał jej poszarpały, ukrywały ostre swoje zęby i igły pod ciemną zielonością roślin pnących.

W pierwszej chwili nie więcej nie widziałam, prócz twarzy Joanny jak z marmuru wykutej, — ale obecnie, gdy sobie to wszystko przypominam, wszystko mi staje przed oczyma z najdrobniejszymi szczegółami: przypominam sobie zmieszana twarz pani Hofer, przestraszona dzieci, ukrywających się po za nią i Natę, która pochylona nad biedną nieprzytomną dziewczyną, podnosiła bladą jej twarzyczkę i z krwią zlepionych włosów zdejmowała wysoki kapelusz tyrolski, mocno przypięty do głowy. W upadku nie spadł i dzięki temu może Joanna nie miała roztrzaskanej głowy. Położono ją na noszach z gałęzi i zaniecono wśród ponurego milczenia do hotelu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

skiego i Rosyji na zachód Niemiec, a w pierwszym rzędzie do westfalskich i nadreńskich okręgów fabrycznych.

W temże miesiącu wkrótce zostanie otwartą prowincjonalna szkoła uprawy łąk, mająca na celu kształcenie dozorców przy melioracji łąk, a przedewszystkiem przy nawadnianiu i odwadnianiu.

Międzynarodowy trybunał rozjemczy.

Podając w zeszłym tygodniu wynik obrad VI międzyparlamentarnej konferencji pokoju w Brukseli, zaznaczyliśmy, że najważniejszą jest uchwała konferencji, dotycząca się międzynarodowego trybunału rozjemczego. Konferencja uchwaliła mianowicie rezolucję, wzywającą państwa do utworzenia takiego trybunału a zarazem opracowała projekt organizacji międzynarodowego trybunału, określony w 14 artykułach. Otwórz projekt ten przedstawia się w sposób następujący: Artykuł 1. Państwa, godzące się na zasadę trybunału rozjemczego, tworzą „nieustanny międzynarodowy trybunał rozjemczy”, mający rozstrzygać o wszelkich przedstawionych mu sporach. Art. 2. Siedzibę trybunału rozjemczego interesowane państwa same wybiorą. Może ona później być zmieniona, gdy się na to zgodzi 3/4 państw, biorących udział w tworzeniu sądu. Państwo, w którym trybunał ma swoją siedzibę, przyjmuje odpowiedzialność za bezpieczeństwo trybunału, swobodę jego obrad i postanowień. Art. 3. Każdy rząd mianuje dwóch członków trybunału. Wolno jednak kilku rządów zgodzić się na tych samych członków. Nominacja następuje na 5 lat i może być odnowiona. Art. 4. Placę sędziów delegowanych i wszelkie ich koszty ponoszą rządy, które ich delegują. Koszta trybunału ponoszą interesowane państwa w równych częściach. Art. 5. Trybunał wybiera ze swego grona prezydenta i wice prezydenta na rok jeden. Prezydent, którego kadencja ubiegła, dopiero po 5 latach nanowo może być wybrany. Sąd mianuje sekretarza i wszystkich urzędników kancelaryjnych. Sekretarz musi mieszkać w miejscu siedziby sądu, jego pieczęć poruczone jest archiwum sądowe. Art. 6. Uwiadomienie trybunału o powstałych zatargach następuje za pośrednictwem sekretarza. Prezydent oznacza członków trybunału, mających zdecydować w pierwszej instancji. Delegacja musi nastąpić przez komplet sędziów, jeżeli strona tego wymaga. Delegowani państw interesowanych nie mogą wchodzić w skład sądu, decydującego w pierwszej instancji. Żaden członek trybunału rozjemczego nie może odmówić przyjęcia mandatu, udzielonego mu przez prezydenta lub komplet sędziów. Art. 7. Państwa, mające spór pomiędzy sobą, mogą każdej chwili zawrzeć ugodę polubowną. Trybunał może zaproponować taką ugodę. Repetowanie spraw jest dozwolone. Art. 8. Wyrok musi być umotywowany i ogłoszony nie później, jak we dwa miesiące po zakończeniu sprawy. Zakomunikowania wyroku dokonują sekretarz. 9. Każda strona ma prawo apelować od wyroku I. instancji w przeciągu trzech miesięcy. Komplet sędziów trybunału rozjemczego tworzy drugą instancję, wykluczeni są tylko delegowani państw interesowanych w sporze i sędziowie, którzy zdecydowali w I. instancji. Procedura jest ta sama, co w I instancji. Nie ma kasacji. Art. 10. Państwa, prowadzące spór, mogą każdej chwili żądać zebrania się trybunału bez uprzedzenia o tem sekretarza. Art. 11. Przeprowadzenie wyroku pozostawia się honorowi i uczciwości państw interesowanych. Art. 12 i 13 są natury li formalnej, nareszcie ostatni, Art. 14 przepisuje, iż państwa, które nie należą do uczestników, godzących się na utworzenie trybunału rozjemczego, każdej chwili do tej ugody przystąpić mogą.

KRONIKA

Lwów, 27 sierpnia.

— **JE. Pan Namieśnik** Kazimierz hr. Badeni powrócił dziś popołudniu do Lwowa.

— **JW. Wiceprezydent Namieśnictwa** P. Jan Lidl wyjechał na kilkutygodniowy urlop.

— **JE. br. Schönfeld** generał broni, generalny inspektor wojsk, przybył — jak donosi *Czas* — w niedzielę popołudniu z Jarosławia do Krakowa, celem dokonania inspekcji tamtejszej załogi i zamieszkał w Grandhotelu. Czynności inspekcyjne rozpoczął wczoraj rano i dlatego załoga krakowska wyruszyła na Blonie. JE. bar. Schönfeld pozostanie w Krakowie do soboty.

— **C. k. Namieśnictwo** nadało opróżnione łać. probostwo *regiae collationis* w Tuchowie, przedstawionemu przez Konsystorz na pierwszym miejscu księdzu dr. Ignacemu Maciejowskiemu, łać. proboszczowi w Łapczycy.

— **Uniwersytet lwowski.** Według statystyki Uniwersytetu lwowskiego zstawionej za rok ubiegły, liczył ten zakład naukowy w półroczu letnim 1894/95 ogółem 1413 słuchaczy, a to zwyczajnych 1314, nadzwyczajnych 99.

Słuchaczy narodowości polskiej było 1002, ruskiej 406, niemieckiej 5. Według wyznań i obrządków było: obrządku rzyms. katolickiego 696, gr. kat. 417, gr. oryent. 1, ormiańsk. kat. 11, ewangelików 7, izraelitów 281.

Najwięcej słuchaczy liczył wydział prawniczy, bo 906 (881 zwycz. 25 nadzw.) następnie zaś miały: wydział teologii 310 słuchaczy, (272 + 38), filozofii 129 (94 + 35) i medycyny 68.

Na wydziale lekarskim, otwartym w roku ubiegłym, wykładową dotychczas profesorowie dr. Henryk Kady i dr. Adolf Beck. Prawidłowa organizacja tego wydziału nastąpi dopiero w 1896/7, gdy będzie odpowiednia potemu ilości profesorów. Tymczasem, to jest w 1894/5 i 1895/6 mianowani kolejno członkowie ciała nauczycielskiego i inni funkcyonaryusze, będą przydzieleni do Wydziału filozoficznego, którego kolegium i dziekanat także załatwiają agendy medyczne.

— **Stypendya.** Z fundacyi stypendyalnej s. p. Dyzmy Chromego, zarządzanej przez br. Andrzeja Potockiego w Krzeszowicach, otrzymali na rok szkolny 1895/6 zapomogi na naukę: Wodnicki Józef zł. 250, Karyłowski Tadeusz, Nawrocki Kazimierz i Sitkowski Bolesław po zł. 100, Remin Władysław zł. 75, Stramski Jan, Setkiewicz Paweł, Kulczycki Stanisław i Teyssler Gustaw po zł. 50, nareszcie Haber Piotr zł. 25.

— **Pasaż.** W tych dniach otwarty został dla komunikacji publicznej w Lwowie pasaż, łączący trzy ulice: Karola Ludwika, Sykstuską i Trzeciego Maja, przez przecięcie krzyżowe kompleksu realności, ujętych temi trzema ulicami. Główną arterją pasażu jest przejście z ulicy Karola Ludwika przez bramę „Grand hotelu” w prawo do ulicy „Trzeciego Maja”, prowadzące przez bramę również wspaniałego „Hotelu Imperial”, zostającego pod firmą p. Krzysztofa Janowicza, od którego ta część pasażu nazwaną została „Pasażem Janowicza” — jak o tem pocięta napis na branie hotelu umieszczony. W lewo od „Grand hotelu” się biorąc można wyjść na ulicę niższą Sykstuską. Pasaż ten jest wygodą dla publiczności chcącej ominąć przechodzenie z Wawłów hetmańskich przez niższą Sykstuską, gdzie ruch jest nadzwyczajnie skoncentrowany, a chwilami w skutek równoczesnego zbiegu w tym punkcie wozów tramwaju elektrycznego, tramwaju konnego, wreszcie powozów i dorożek — nawet niebezpieczny. Wewnątrz pasaż ma pozór doskonale utrzymanej ulicy pierwszorzędnych stołic europejskich; otwarte w nim liczne sklepy i sklepy rozmaitych towarów, mebli, salony fryzjerskie i t. p. Pasaż brukowany jest drewnianymi kostkami; przejazd powozami i dorożkami wzbroniony. Od strony ulicy Trzeciego Maja zbudowana jest w pasażu weranda kawiarni i restauracji hotelu Imperial, co w sezonie letnim jest także pewną dla publiczności wygodą. Wieczorami pasaż oświetlają t. zw. „słońca elektryczne” zasilane motorami, pracującymi dla oświetlenia obu wspomnianych hoteli.

— **Ślub.** W Krakowie pobłogosławiony został w sobotę związek małżeński między panną Michaliną Chęcińską córką s. p. Franciszka i Józefy z Frenzlów Chęcińskich, b. obywateli m. Krakowa, a p. Jackiem Tyrąłą, profesorem gimnazjalnym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Mirowie pod Alwernią Olga z Pochwalskich Cyfrowiczowa, żona profesora i sekretarza Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Leona Cyfrowicza. Najlepsza żona i wzorowa matka, osierociła męża z trójgiem dziećmi. Bolesna ta strata wywołała żywe i głębokie współczucie w szerokiej kołach Krakowa, w których dom pp. Cyfrowiczów od dawna nżywa zasłużonego szacunku i szczerzej sympatii. Zwłoki s. p. O. Cyfrowiczowej przewiezione będą do Krakowa.

W Swidniku Władysław Kronek Walter, właściciel dóbr, przeżywszy lat 61, zwłoki pochowano w grobie familijnym w Łukowicy.

— **Rektorem** w klasztorze OO. Jezuitów w Tarnopolu został zamianowany ks. Michał Mycielski. Były rektor ks. Ignacy Miskiewicz przeniesiony do Chyrowa. W klasztorze w Nowym Sączu, dokąd przeniesiono zakonne studia filozoficzne, rektorem został dawniejszy prefekt chyrowski ksiądz Michał Maćkowski.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Data 27 sierpnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 26 sierpnia do 12 w południe d. 27 sierpnia b. r. mieliśmy wiatr zmienny z zachodu o średniej prędkości 2.0 m/sek, niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (70 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +13.7°C., najwyższa +21.0°C. najniższa +8.4°C.

Wczoraj po południu padał deszcz nieznaczny, zresztą pogodnie.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w połnoc. Skandynawii; zwykła

775 do 770 mm. w Austrii, zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 772.0 mm.

Prognoza na dobę 29 sierpnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z zachodu o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około +15°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 procent. Opadu nie będzie.

— **Krynica.** XII lista gości w Krynicy, bawiących tam do 20 bm. wykazuje rodzin 3007, osób zaś 4752.

— **Ocalenie tonących.** Z Brodów nam piszą: Kąpiący się obok młyna w Strzemielcu dwaj 6-letni chłopcy, synowie gospodarzy, porwani wirami, byłiby utonęli, gdyby nie starszy strażnik skarbowy p. Józef Dobrucki, który z narazieniem życia wskoczył do wody 7 do 8 metrów głębokiej, i wydobyl leżących już na dnie chłopaków.

— **Samobójstwo w wagonie.** W poniedziałek przed południem, w wagonie pociągu dążącego z Budapesztu do Zagrzebia, zastrzelił się tuż pod stacją Sewet właściciel ziemski Langenmantel z Eggenburga pod Gracem. W liście do naczelnika stacji prosił, aby zajęto się jego synem, dopóki jego siostra z Graacu nie przybędzie. Powodem samobójstwa miało być postępowanie żony.

— **Smierć w górach.** Sport błędzenia po przepaściach urwiskach alpejskich i wdrapywania się na wierzchołki gór niebotycznych pochłonił i w tym roku wiele ofiar z szeregu nieustraszonych śmiarków. Świeżo donoszą o dwóch nieszczęśliwych wypadkach. Berliński prawnik M. del spadł z góry Ramol w Tyrolu i zabił się na miejscu, równocześnie zaś adwokat praski Behnuerdreher spadł z góry Montblanc. Ciało jego nie znaleziono.

— **Żywy nieboszyk.** Przed kilku laty wyemigrował z Łodzi do Brazylii szewc, Józef K. Emigrant pozostawił w Łodzi żonę i dwoje dzieci. W jakiś czas po wyemigrowaniu rodzina otrzymała wiadomość, że K. umarł. Tymczasem w tych dniach „nieboszyk” przybył w najlepszym zdrowiu do Łodzi i zjawił się na łonie rodziny, ku wielkiemu jej zdziwieniu, i naturalnie radości, która tem większe przybrała rozmiary, gdy się okazało, że Józef K. powrócił z „tamtego świata” — ze sporym zapasem dolarów.

— **Kaprysy przyrody.** W tych dniach panowały w Finlandyi, jak donoszą gazety miejscowe, upały dochodzące do niesłychanych rozmiarów tak, że wskutek gorąca zmarło wiele ludzi od porażenia. Równocześnie prawie na jeziorze Ładoga, jak podaje rosyjski *Świat*, pojawiły się w odległości jednej mili od brzegu olbrzymie góry lodowe. Tej okoliczności przypisuje wspomniana gazeta raptownie w ostatnich czasach obniżenie temperatury, dochodzące do 4 stopni Reaumura powyżej zera w okolicy Petersburga.

— **Walka byków.** W miejscu kąpielowem w Spaa jakiś przedsiębiorca, liczący na zdenerwowanie dzieci *fin de siècle'u* zamierzył urządzić widowisko „walki byków” i w tym celu zaangażował „trup” torreadorów hiszpańskich z bykami. Trupa ta nawet już przybyła do Spaa. Rząd belgijski jednak zabronił zapowiedzianych widowisk i nakazał wydalenie trupy przybyłej z Nimes.

— **Wybuchy Wezuwiusza.** Z całych Włoch a i z zagranicy wielu turystów spieszy w tej porze do Neapolu, ażeby się przyrzprzeć wybuchowi Wezuwiusza. Wulkan wszedł w nową fazę erupcyjną, budzącą najpoważniejsze obawy. Pomijając niebezpieczeństwa, jakie mogą wypłynąć z nowych manifestacji Wezuwiusza, widok, jaki przedstawiają wybuchy, ma w swojej groźbie coś pociągającego. Połowa miasta wdrapała się w tych dniach na stoki góry, poranej lawą, i była świadkiem pożarów, przerzucających się z lasów kasztanowych i dębowych, rozsianych po całej górze: widowisko powtarza się wicznie pod dziwaczniemi postaciami, a ciekawość jest nienasycona. Można dojść tylko do połowy Wezuwiusza, bo potoki wrzącej lawy wszystko ogarnęły, ale dość jest dotrzeć choćby do tego tylko punktu, ażeby urzęd widoki tak wspaniałe, że ich zapomnieć nie można. Górę przerzynają wszędzie potoki ognia, które jak roztopione złoto i purpura wiją się po lesistych stokach góry. Niektóre z tych potoków są prawie nieruchome, inne toczą się szybko, wylewają i palą, podnosząc olbrzymie kłęby dymu, które wiatr daleko roznosi, zionąc żarem. Zbliżywszy się do tych potoków lawy, z narażeniem się na poparzenie nóg i stratę tohu, oczy doznają istnego zaślepienia. Żarzący się płyn, jakby zasilany niezliczonemi żyłami złota lub fajerwerkami topazów, porusza się zrazu ruchem dośrodkowym, ażeby nagle po nagłym wzburzeniu rzucić się i zapęłnić jakąś przepaść. Żadne opisy nie zdołają jednak dać dostatecznego pojęcia o tej górze, poszarpanej w różnych miejscach wybuchami; żadne pióro nie może odmalować magicznej grozy tego widoku.

— **Ocalenie rozbitków.** Przed tygodniem spotkały się w kanale La Manche statek angielski „Seaford” z francuskim „Lyon” i

zderzyły pośród mgły z taką siłą, że „Seaford” mocno uszkodzony, musiał zatonać. Na pokładzie znajdowało się oprócz załogi 255 podróżnych, których na szczęście ocaliła przytomność umysłu dzielnego kapitana statku, Sharpa. Naczący świadek z portu New-Haven, dokąd zawinęli rozbitkowie „Seaford’a”, opisuje wypadek ten w sposób następujący: Dzień był gorący i pogodny. Zdała tylko widać było lekką zasłonę, podnoszącą się z morza. Promienie zachodzącego słońca przyswiecały temu zlewaniu się morza z niebem na dalekim horyzoncie, tej unoszącej się z Kanału mgły. Ale sygnału od „Seafordu”, który właśnie miał nadejść, jak nie ma, tak nie ma! Czyżby w taki dzień pogodny mogło się zdarzyć nieszczeście „Seaford’owi”, jeńemu z najlepszych parowców kompanii, który ułatwia przewóz z Dieppe do Newhaven?

W przystani niepokój wzrasta, albowiem załoga „Seaford’u” składa się przeważnie z dzieci Newhaven’u i okolic. Krewni i przyjaciele, zaniepokojeni niewytłómaczonym spóźnieniem się parowca, szeptała sobie to słowa obawy, to słowa pociechy... Powoli ciemności nocy nadchodzi, a na dalekim horyzoncie ukazują się jakieś przybyszy: „Seaford”? „Lyon”? „Statek z Dieppe, rozlega się szepot, a lica pokryte białoscią, nie mogą już ukryć twógi. „Lyon” już przybił do portu i w jednej chwili po mieście całym rozlega się okrzyk „Ocaleni!” „Seaford” był parowcem nowym, pięknym, mogącym przewozić około 800 podróżnych I i II klasy. Dnia 20 sierpnia, gdy był zaledwie o 25 mil angielskich od brzegu, parowiec zmniejszył swą szybkość w obec podnoszącej się mgły. Widożna, że płynący naprzeciw „Lyon”, nie miał tej samej rozwagi, bo wkrótce po spotkaniu oba statki uderzyły o siebie z całą siłą. Przód „Seaford’u” przebiły i trzeszczały, nie mógł się oprzeć strumieniem wody, które poczęły zalewać pomost. Kapitanem parowca był pan Sharp, rozważny i energiczny dowódca, który w r. 1890 na kanale utrzymał podczas burzy parowiec „Paris” w przeciągu 36 godzin, pomimo, że podróż trwa zwykle tylko 4 godziny.

Gdy kapitan Sharp zrozumiał położenie, łódzie ratunkowe były spuszczone, a w przeciągu pięciu minut wszyscy — to jest 255 podróżnych i 43 załogi — mieli na sobie pasy ratunkowe. W zupełnej ciszy i we wzorowym porządku podróżni zostali przeniesieni na mniejsze uszkodzony „Lyon”. Pomimo natłoku były tylko cztery przypadki: jeden Francuz złamał sobie obojczyk, dwie panie niecierpliwie przypląsały trwożę ranami na nogach, a wreszcie jedna z pasażerek spadła do wody. W mgnieniu oka została ona uratowana. Po upływie niecałej pół godziny na pomoście konającego parowca został tylko kapitan, badając czy i rzeczy pasażerów mogą być ocalone. Ale przód „Seaford’u” już zanurzył się w wodę; Sharp dał za wygraną i ostatni opuścił tonącego olbrzyma.

O godzinie pół do 11 w nocy specjalny pociąg przywiózł szczęśliwych rozbitków do Londynu. W Newhaven pasażerowie zebrali około 350 rubli dla załogi; jest to mała cząstka nagrody, na którą zasłużyła mężna i karna garść majtków angielskich.

— **Kuba.** Wyspa Kuba, odkryta przez Krzysztofa Kolumba, w dniu 28 października 1492 r., a następnie podbita przez Valasqueza, który założył na niej miasta Trynidad, Puerto del Principe i Spirita Santo, jest obecnie jedną z najważniejszych kolonii hiszpańskich. Ludność tej wyspy, wliczając Murzynów, sięga teraz 2,000,000. Przed kilku laty obroty handlowe Kuby dochodziły 70,000,000 piastrow (piast równa się przeszło 2 złr) ale ostatnimi czasy główna gałąź handlu towarami kolonialnymi zaczęła upadać z każdym rokiem w skutek zamiejscowej konkurencji, która najbardziej dotknęła przemysł cukrowniczy. Wielki rozwój tego przemysłu zupełnie poderwał dobrobyt właścicieli plantacji. Na Kubie produkują średnio około 1,000,000 tonu cukru trzcinowego, ale konkurencja cukru buraczanego zmniejszyła się przynajmniej o 2/3 popyt na towary kolonialny; w rękę właścicieli plantacji trzciny cukrowej z każdym rokiem pozostaje niewyprzedany coraz większy zapas cukru, którego nadprodukcja do tego stopnia obniżyła ceny tego produktu, iż uprawa plantacji cukrowych naraziła teraz na straty. Plantatorowie do tego stopnia zubożeli, iż rozpuścili większą część swych robotników i przez to zwiększyli liczbę głodnego na wyspie proletaryatu. Uprawa tytoniu na Kubie zaczyna się natomiast wzmacniać. Tytoń bardzo dobrze obradza w zachodniej części wyspy, gdzie też właściciele plantacji szybko robią majątki. Kuba prowadzi handel tytoniem i wyrobami z niego na poważną sumę kilku milionów piastrow rocznie. O dobrobycie przemysłowców i robotników, poświęcających się tej gałęzi przemysłu, świadczy to, że nie biorą oni udziału w obecnym ruchu rewolucyjnym.

— **Panorama raclawicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama raclawicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dniu powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub

włosian, za jedną asygnacją, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuski 7.

„POD BARANAMI“

(OBRAZEK KRAKOWSKI).

W podwawelskim grodzie dom „pod baranami“ zwany ma swoją historią. Łącząc się z nim wesołe i smutne wspomnienia, podobnie jak w życiu śmiech i łzy następują po sobie na przemianę. Był czas, gdy gmach ten skupiał w sobie ognisko towarzyskiego życia całego Krakowa, gdy na salonach „pod Baranami“ zbierał się nie tylko kwiat arystokracji miejscowej i przybywającej z innych dzielnic Polski, lecz także wszyscy znakomitsi cudzoziemcy, bawiący w przejeździe w dawnej królów stolicy, uważali sobie jako zaszczyt zaprosiny do tego domu, słynącego daleko i szeroko z swej wielkopańskiej gościnności. Czasy największej świetności rezydencji „pod Baranami“ przypadły na trzeci dziesiątek lat bieżącego wieku, gdy gospodarzyli w niej Arturowie Potoccy, choć same domostwo ma za sobą nierównie odległą i obfitującą w ciekawe epizody przeszłość.

Wyjmiemy z niej jedynie głównejsze daty, ogłoszone w „Przechadzce kronikarza po rynku krakowskim“ w roku 1890. Anonimowy autor „Przechadzki“, ukrywający się pod literami: J. L., utrzymuje na podstawie ludowej tradycji, iż dom Potockich był ongi gospodą, do której spędzano barany na rzeź lub sprzedaż przeznaczoną. Stąd nazwa gospody oraz jej godło, przedstawiające dwa barany o jednej głowie. Godło owe zdobiące facyatę budynku, dotrwało do lat ostatnich osmnastego wieku i obecnie, w zmienionej postaci, przedstawiającej trzy głowy baranie, widnieją pod balkonem nad główną bramą wchodową. Trzy barany datują się od roku 1860. Dzisiejszy gmach obejmuje trzy dawne posiadłości zamożnych rodzin mieszczańskich, złożone dopiero w siedemnastym wieku. W rzedzie właścicieli tych nieruchomości widzimy Kyslingów, Karpińskich, Decjusów oraz Bekieszów i Wesselienych. Kolejno też miesiły się w nich: księgarnia, drukarnia i handel win węgierskich. Pańską rezydencją stał się dom „pod Baranami“ z początkiem wieku siedemnastego, przeszedłszy na własność Ostrogskich a następnie Radziwiłłów i Wielopolskich. Za czasów zapasów z Barszczanami założył tam główną swą kwaterę słynny z okrucieństw, jakich się dopuszczał na schwytych konfederatach, pułkownik Drewicz. W lipcu 1809 roku gościł „pod Baranami“ książę Józef Poniatowski, zaś w roku 1810 apartamenty tamtejsze zamieszkiwał król saski Fryderyk August, jako wielki książę warszawski przybyły wraz z rodziną do Krakowa. Wówczas to na krakowskim bruku krążyła śpiewka:

Stanął „pod barany“,
Vivat król kochany!
A barany: tryks, tryks,
Vivat królowa Beatriks!

W roku 1822 właścicielem domu „pod Baranami“ został Artur hr. Potocki i od tego też czasu datuje się rozgłos tej prawdziwie magnackiej siedziby, która w dziejach towarzyskiego życia Krakowa tak ważną odegrała rolę. Artur, podobnie jak starszy od niego brat Alfred, był synem słynnego z uczoneści i z ekscentryczności podróżnika Jana Potockiego i Julii z Lubomirskich, głoszącej z urody córki księżnej marszałkowej. Matka odumarała ich w dzieciństwie, gdyż zakończyła życie w roku 1794 ojciec zaś wcale nie troszczył się o wychowanie pozostałych sierot. Wyprawieni na naukę do Genewy i oddani pod dozór niesumiennej wychowawcy, nie wiele korzystali młodzi Potoccy z udzielanych im nauk. W końcu babka, księżna marszałkowa, zajęła się ich losem i umieściła obu braci w Wiedniu celem dalszej edukacji. Skutkiem tego Alfred do końca życia nie władał poprawnie językiem ojczystym, co mu wszakże nie przeszkodziło w zaciągnięciu się w szeregi napoleońskie. Powróciwszy do kraju z niewoli rosyjskiej, objął po babce wspaniałą Łańcut a ożeniwszy się z Józefą Czartoryską, zastąpił niebawem jako wzorowy gospodarz i jeden z pierwszych w kraju zaczął w swych dobrach zakładać fabryki. Wysoki, chudy, przystojny, odznaczał się gościnnością, którą umiał szczęśliwie połączyć z rzadnością. Żona jego, hrabina Józefa była majestatyczną pięknością, wysoka, bruneta, wyniosła w obęsieniu, ubierała się wytwornie, lecz niechętnie ukazywała się w towarzystwach i do spraw majątkowych męża nie mieszała się wcale.

Wręcz odmienną parę małżeńską tworzyli hrabiostwo Arturowie. Hrabia Artur po krótkiej służbie w wojsku austriackim, przeszedł w szeregi armii księcia warszawskiego i zaliczył się do grona adjutantów księcia Józefa. Podczas kampanii 1809 roku Aleksander hr. Fredro spotkał go w tym charakterze w głównej kwaterze w Trzeźnie gdzie też znalazła się deputacja ziemianstwa galicyjskiego. „Nie spuszczałem oka“ — pisze w swych wspomnieniach autor Z e m s t y — „z Artura Potockiego. Artur był to człowiek

pełen honoru, dowcipu i dobroci a przytem zajmującej piękności. Ale dość było spojrzeć na jego rozpięty mundur, chustkę lekko związaną, ładownicę przekręconą, pendent nie na miejscu, aby w nim poznać zepsute dziecko towarzystwa warszawskiego a razem i armii, bo wódz naczelny był członkiem tego towarzystwa. Zachował on był w postawie i w ruchu ową anglomanię, co wówczas ustępowała przed rubasznością obozową... Nie spuszczałem, powiadam, z oka Artura, który dla nieznośnego upału rozciągnął się jak długi na wiązce słomy, ale całkiem nagi. Wzgarda wszelkiej osłony tak w czynnościach, jak i w mowie nawet tam, gdzie ta zdawała się być nieoddzielną częścią samej rzeczy — jakiś, by się tak wyraził cynizm fizyczny, były *conditio sine qua non* do osiągnięcia nazwy birbanta. Kto nim nie był w istocie, musiał udawać, inaczej trącił cywilistą. Taki mógłby być wprawdzie szanowanym, ale nigdy lubionym. Patrzałem więc z zadziwieniem na to *sans façons* Artura nawet wobec całej deputacji galicyjskiej i zapisałem w notach: do naśladowania!...

Tyle słów Fredry, które uzupełnić należy rysopisem głównego bohatera tej sceny. Artur Potocki imponującej był postawą. Twarz miłą, uśmiechniętą zawsze, ożywiały duże, niebieskie oczy, pięknie odbijające od ciemno szatynowych włosów. Szczery w obęsieniu i otwarty wobec przyjaciół, kochliwym był wielec za młodu i podobno cieszył się niezmiernym szczęściem u kobiet. Głośnym był jego stosunek z księżną Dominikową Radziwiłłową, słynną z urody. Chciał się nawet z nią żenić ale stanowczy opór księżny marszałkowej przeszkodził temu związkowi. Potocki zaś w związku z Zofią Branicką, córką Ksawerego Branickiego i Engelhardtówny, znalazł nietyłko dziedzieckę olbrzymiej fortuny ale i idealną małżonkę. Hrabina Arturowa nie była piękną, ale bardzo miłą osobą i do męża nadzwyczaj przywiązaną. Na jej głowie spoczywał zarząd całego majątku, gdyż hr. Artur wszelkie rzędy jej powierzył, biorąc od żony pieniądze nawet na drobne bieżące wydatki.

Osiadłszy w roku 1822 na stały pobyt w Krakowie, stał się Artur Potocki duszą wyższego towarzystwa. Żołnierz napoleoński, o którego osobistej odwadze wymownie od zaszczytnej dekoracji świadczyły bliźni w kampanii rosyjskiej odniesione, był hrabia wyborym jeźdźcem, łźwiarzem zapalonym, dobrym znawcą obrazów a przede wszystkim nieporównanym towarzyszem zabawy, świetnym *causerem*. Ubrany niby niebale, ale zawsze wytwornie, uprzejmy dla wszystkich, był zarówno wyrocznią salonów, jak ulubieńcem ulicy, której względy umiał sobie zaskarbić uczestnicząc w corocznych wycieczkach Krakowian na wzgórze Bronisławy („Emaus“) i w Rękawce, obchodzonej na mogile Krakusa. Zakupował wówczas całe stragany pełne łakoci, owoców i jarmarcznych świecideł, któremi darzył pauprów, o taczających go całymimi hufcami. Nie poprzestawał wszakże na tej łatwej popularności, lecz przystępnym był dla wszystkich i gościnny bez afektacji we własnych progach. W dniach przyjęcia „pod Baranami“, zwykły był hrabia grywać w bilar w pokoju wchodowym, by znaleźć się w pogotowiu na przyjęcie gości bez urzędowego na nich czekania. Jakoż nikt z zaproszonych nie wszedł, by go gospodarz nie powitał i uprzejmem nie obdarzył słowem.

O towarzystwie krakowskim z lat 1826 do 1829 i o ruchu, jaki w tych sferach panował, dokładne znajdujemy relacje w pamiętniku Ksawerego Preka, przebywającego w owym czasie w gościnie u Lubomirskich i u Arturów Potockich. Bal u prezosaństwa senatu, Stanisławów Wodzieckich, olśniew do tego stopnia wytwornego Puław wychowawca, iż zapisał w swym dzienniczku te słowa: „Gdybym chciał opisać piękności tutejsze, wielką bym w tem trudność znalazł. Wszystkie razem zajmują, każda z osobna posiada to, na czem drugiej zbywa. Ta ma postać wspaniałą, inna płeć jasną, tamta nóżkę malutką, u tej oczy żywe. Tę z lekkości do Zelfira przyrównują, tamtej kibic na model brzo można a ta się żywością odznacza.“

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Schnür-Pełowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ zbożowy.

Wiedeń, 26 sierpnia.

W przededniu targu zbożowego międzynarodowa jego komisja odbyła konstytuujące posiedzenie. Do prezydium wybrano pp.: Pawła Schöllera prezydentem; radców komercyjnych: Rudolfa Wertheima (Berlin) i Feliksa Breuningera (Monachium) wiceprezydentami. Przy odbytych następnie uzupełniających wyborach zostali do międzynarodowej komisji wybrani: M. Guetter (Wenecja), Zygmunt Hajek (Berno), Karol Kainz (dyrektor targu w Wiedniu), Jan Mayergünder (Waltersdorf), Aloizy Poll (Innsbruck), Józef Schmidt (Maria Lanzendorf), Edward Strasser (dyrektor składów zbożowych w Wiedniu). Weszli napowrót do komisji: W. Kohn, L. Hirsch, J. Kalberg, G. Kandler, M. Kauffmann, A. Kirsehn, dr. Kronawetter. G. Stucci i D. Wolkenberg.

Deputowany do Rady państwa Tausche wniósł, aby do współdziałania w targu wciągnąć związki rolnicze, towarzystwa kultury krajowej i t. p. i sądzi, że byłoby pożądanem, aby termin odbywania targów zbożowych przypadłał równocześnie z odbywającą się co roku w Wiedniu wystawą bydła i aby równocześnie urządzić wystawę jęczmienia. Wniosek przyjęto do wiadomości celem bliższego rozpatrzenia.

Na posiedzeniu tem uchwalono także, aby postanowienie co do odbycia targu zbożowego w przyszłym roku w Wiedniu pozostawić wyłącznie prezydium, które w porozumieniu z członkami międzynarodowej komisji poczyni potrzebne zarządzenia. Tegoroczny targ wykazuje znaczniejszą frekwencję, niż zeszłoroczny; wydano ogółem przeszło 2000 kart, ale widoki handlowe są bardzo małe. Także wczoraj spekulacja okazała wielką wstrzemięźliwość, brak wszelkiego ożywienia. W towarze gotowym panował zupełny zastój w interesach. Główne transakcje w pszenicy uskutecznił już onegdaj, ponieważ znaczniejsze partie wycofane zostały z targu. Spodziewają się jednak, że miejscowe młyny, równie jak w roku poprzednim, poczynią znaczniejsze zakupy.

Także w transakcjach jęczmienia nie było ożywienia. Liczni eksporterzy jęczmienia zachowywali wielką wstrzemięźliwość, spodziewając się, że na ogólnym targu zbożowym nastąpi większe zaofiarowanie. Zakupna w towarze gotowym ograniczyły się do najlepszych gatunków, pochodzących z Przedlitawii i Węgier z przeznaczeniem do wywozu. Także w handlu na odstawy w pewnych terminach zawarto tylko nieznaczne transakcje, przyczem ceny pszenicy i żyta trzymały się nieco lepiej, podczas gdy na kukurudzę nie było popytu. Pszenicę notowano po 7 zł. 12 ct. do 14 zł., żyto 6 zł. 24 ct. kukurudzę 4 zł. 82 ct. do 4 zł. 84 ct.

Liczbowe przedstawienie żniwa z roku 1895 zestawione według sprawozdań, przysłanych na targ zbożowy w Wiedniu, zawiera poniższa tabela.

Liczbę 100 przyjęto jako zbiór średni.

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Austria	102	85	90	100
Węgry (bez Koroacji i Sławonii)	100	75	80	84
Koroacja i Sławonia	97	—	—	—
Prusy	82	90	95	87
Saksonia	105	100	98	95
Bawaria	85	65	75	80
Palatynat bawarski i heski	80	90	95	92
Badenia	83	85	95	92
Wirtembergia	93	—	—	—
pszenica zimowa	95	68	95	97
letnia	95	80	102	102
Meklemburg	95	85	100	100
Dania	95	85	100	100
Szwecja	100	95	80	70
Norwegia	—	100	100	100
Włochy	75	—	—	—
Szwajcarya	90	80	—	100
Holandya	95	100	95	105
Belgia	100	105	115	100
Francya	98	105	—	95
Wielka Brytania i Irlandya	70	—	80	80
Rossya: Podole	100	100	80	70
Królestwo Polskie	85	95	80	70
Środkowa	110	105	85	85
Cherson i Jekaterynowo	125	120	—	—
Litwa	70	80	100	90
Bessarabia	115	105	80	80
Włoszechyżna	120	110	95	87
Mołdawia	90	95	80	70
Serbia	95	75	100	85

Indye miały w ubiegłym roku 6,771.000 ton pszenicy, w tym roku zaś 6,278.000 ton. (Normalny zbiór przeciętny przyjują na 6,803.000 ton).

Zbiór Stanów Zjednoczonych wynosił w roku przeszłym 460 milionów buszli pszenicy, w roku obecnym 390 milionów; w roku przeszłym 1212 milionów buszli kukurudzy, w obecnym roku 2427 milionów; w roku przeszłym 26³/₄ milionów buszli żyta, w roku obecnym 21¹/₂ milionów buszli żyta.

Kanada zebrała w roku zeszłym 43 milionów pszenicy, w roku obecnym 62 milionów buszli.

O stanie zbiorów w Galicyi zamieszcza *Rolnik* następujące sprawozdanie:

Po stałej pogodzie i upałach w połowie ubiegłego miesiąca, które w przeważnej części kraju przyspieszyły dojrzewanie ziarna i zapowiadały wczesne załatanie zbiorów, nastąpiły w ostatnich dniach lipca i pierwszej połowie sierpnia znaczne opady, które połączone w wielu miejscach z gradami i burzami, rozpoczęły żniwa opóźniły, a niezebrany jeszcze ziemiopłodowi dotkliwie po części wyrządziły szkodę.

Zbiór pszenicy dokonany po największej części jeszcze przed rozpoczęciem deszczów, wykazuje według podanych nam sprawozdań cyfry 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 kop z morga, przyzem najczęstsza jest ilość od 7 do 10 kop. Mniejszej ilości wykazują głównie niektóre górskie i podgórskie powiaty, ponad 12 zaś ziemia Bełzka.

Co do wydatności ziarna donoszą z tych okolic, w których już uskuteczono próbne omłoty, że wynosi ona przeważnie 60 do 80 kg. z kopy. O mniejszym rezultacie z kopy nadchodzą wiadomości z części Bełzkiego, z niektórych okolic nad górnym Sanem i z pod Brodów. Lepszy zaś wynik wykazują częściowo sprawozdania z okolic Jarosławia i kilku podolskich powiatów.

Żyta zebrano z morga 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 kop. Najczęściej tylko 3 do 5. Niskie więc cyfry przeważają tu stanowczo. Stosunkowo korzystny stan wydatności ziarna licząc w przecięciu, nie wiele różni się od pszenicy.

O żniwie owsa ostatecznego rezultatu podać jeszcze nie można, gdyż przeważna część sprawozdań nadeszła przed ukończeniem zbioru. O ile jednak wiadomo, przedstawia się ono w wielu miejscach względnie korzystnie, ogólny jednak wynik bardzo będzie zależał od wysokości szkód, wyrządzonych przez grady, które, jak się zdaje, w niektórych okolicach bardzo są znaczne, i od warunków, wśród których dalszy zbiór nastąpi. Między innymi o wielkich zniszczeniach wskutek burz gradowych donoszą z pod Jarosławia, Szczerca, Gródka, Drohowyża, Mikołajowa etc. W tych ostatnich miejscowościach najwięcej ucierpiał ziemiopłody w dniu 5 b. m. od burzy, połączonej z gradem i orkanem. Z wielu miejsc nadchodzą też skargi na utrudnienie sprzętu i zwózki wskutek ślót.

Podobnie ma się rzecz ze zbiorem jęczmienia. I tu wynik ostateczny da się dopiero stwierdzić po nadejściu sprawozdań o ukończonych żniwach i uskutecznieniu próbnych omłotów. Jak dotąd, najlepsze wiadomości są z Kałuskiego i Stryjskiego, gdzie zebrano ponad 10 kop z morga. Zato w niektórych miejscach koło Kamionki Strumiłowej zebrano jako najgorszy z dotąd podanych rezultatów 3 kopy z morga, przyzem się częściowo i na ziarno uskarżają.

Stan grochu, którego żniwo obecnie jest w toku, w ogólności średni. Lepsze wiadomości nadchodzą z pod Żurawna, gorsze z tych okolic, gdzie grochy poległy jak n. p. z pod Brzozowa. W niektórych miejscowościach północnego Podola trafiają się gdzieś tam trochę robaczliwe.

Żniwo wyki po większej części już rozpoczęte zapowiada niezłe wyniki, jeżeli dalsze trwanie słotnych dni, przewidywań tych nie zmieni.

O hreczce, której żniwo również się rozpoczyna, nadchodzą przeważnie korzystne relacje. Mniej dobrze zapowiada się zbiór z części Przemysłańskiego i Czortkowskiego.

Ogólnie średnim jest stan prosa i bobu, lepszym stan bobiku, który prawie wszędzie dopisał.

Srednim także zapowiada być rezultat chmielu. Z pod Kamionki i Żurawna donoszą o rozpoczęciu zbioru. W pasie ciągnącym się w kierunku południowo-zachodnim od Lwowa, nawiedzonym szczególnie przez grad, wyrządziła w chmielarniach mianowicie burza z 5 sierpnia znaczne szkody.

Od gradów i śloty też ucierpiał w wielu miejscach konopie i len, których stan jednak w ogóle dość jest zadowalającym.

Drugi pokos pasz o ile dotąd nastąpił, nie wydał rezultatów wiele odmiennych od pierwszego. Możemy jednak jak w ubiegłym sprawozdaniu, tak i w tem zaznaczyć, że konicze w niektórych miejscowościach dają i więcej paszy i lepszą jak łąki.

Z pod Brzozowa donoszą, że konicze gnieje na pokosach a łąki pozamulane. W części pow. jarosławskiego są łąki pod wodą.

Najbardziej może zbytnia wilgoć daje się we znaki kartoflom, które w ogóle tego roku dobrze obrodziły i z nielicznymi wyjątkami, mianowicie w Halickim i Sniatynskim zapowiadały ładny plon. Obecnie z powodu śloty w wielu miejscach czernieją, dostają plamy i zaczynają gnić. W razie dłuższego trwania niepogody zachodzi obawa, że tegoroczny zbiór mógłby nieusprawiedliwić pokładanych w nim nadziei.

Stan buraków w ogólności średni. Mniej dobre wiadomości nadchodzą z niektórych podolskich powiatów i z pod Brodów.

Ostateczny rezultat żniw zależał będzie od warunków w jakich w dalszym ciągu zostaną dokonane. Ponowne śloty, oprócz niekorzystnego wpływu na zbiory utrudniłyby też przygotowanie roli pod oziminy, przez co mogłyby się i siewy opóźnić.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 23 i 24 sierpnia 1895 przypędzono 4651 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy 24 do 27 ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 39 do 45 ct. za

klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 4184 sztuk.

Wiedeń, 27 sierpnia. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2491 sztuk opasowego, 794 z paszy i 2533 sztuk chudego.

Razem 5818 sztuk. Węgierskich 3050, galicyjskich 940, niemieckich 1308. Z tych wołów —, stadników 828, krów 743, bawołów 520.

Ogółem przypędzono o 327 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Ceny podniosły się przecięciowo o 1 zł. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 51 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 59 zł. — ct.; wyjątkowo po 60 zł. — ct. do 66 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 60 zł. — ct.; wyjątkowo po 61 zł. — ct. do 65 zł. 50 ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 56 zł. — ct. do 58 — zł. — ct., za towar przedni po — zł. — ct. do — zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 20 zł. — ct. do 35 zł. — ct.; stadniki po 25 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po 18 zł. — ct. do 27 zł. — ct. za 100 kg. żywej wagi.

Targ zbożowy.

Lwów, 26 sierpnia: pszenica 7— do 7-25 zł., żyto 6— do 6-30, jęczmień browarny 5— do 5-50, jęczmień pastewny 4-50 do 5—, owies 6— do 6-25, rzepak 8-25 do 8-70, groch 5— do 8—, wyka 6— do 6-20, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5— do 5-20, hreczka — do —, koniczyzna czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 6— do 6-25, chmiel — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka — do —. Waranty — do —.

Usposobienie spokojne.

Kraków 19 sierpnia: pszenica biała — do —, czerwona 7-20 do 7-40, żółta 7-15 do 7-35, żyto 6-10 do 6-45, jęczmień browarny — do —, pastewny 5-60 do 5-35, owies 6— do 6-40, hreczka — do —, groch — do —, koniczyzna czerwona — do —, wyka — do —, rzepak 8-90 do 9—.

Usposobienie: spokojne.

OSTATNIA POCZTA

W Monachium odbyło się wczoraj po południu publiczne generalne posiedzenie wiecu katolików niemieckich, na którym byli obecni: nuncyusz, wielu biskupów i dostojników kościelnych. P. Porsch z Wrocławia oświadczył, że nie rozchodzi się o walkę między wyznaniem, ale wszystkich wyznań przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi: niewierze i bezwyznaniowości.

Z Berlina donoszą, że wszyscy robotnicy państwowi, którzy brali udział w wojnie z roku 1870/71 zostaną w dniu uroczystości Sedanu uwolnieni od robót, wypłaconym im jednak będzie całodzienny zarobek.

Ponieważ rosyjski minister wojny generał Wannowski jest ciągle jeszcze obłożnie chorym, a jego zastępcą generał-adjutant Obruczew na dwa miesiące otrzymał urlop za granicę, więc zarząd wojenny powierzono generałowi Sofiano.

Urzędowy *Prawit. Wiestnik* donosi, że na pokładzie parowca „Baikow“, który dnia 6 b. m. przybył z Czifu do Władywostoku, stwierdzono 9 wypadków cholery. Od tego czasu do 20 sierpnia stwierdzono we Władywostoku 16 wypadków cholery, z których 12 zakończyło się śmiercią.

Wiec katolików włoskich w Turynie, o którym wczoraj donieśliśmy, że się zbierze w dniu 9 września, ma powziąć ważne rezolucje w sprawie odpowiedniej organizacji katolickiej rasy, oraz tworzenia katolickich związków rękodzielniczych i włościńskich. Oprócz tego na wiecu turyńskim poruszona ma być myśl zwołania międzynarodowego wiecu katolickiego, któryby się potem kolejno zgromadzał we wszystkich europejskich stolicach.

Objawy rewolucyjne w Hiszpanii mają się mnożyć. Depesze z Bayonny przyniosły do Madrytu wiadomości, datowane w dniu 20 b. m., zapowiadające bliski wybuch re-

wolucyjnych zamieszek. W Walencji i Katalonii poczyniono zarządzania wojskowe na wielką skalę. Kubańscy korsarze wysłali podobno emisaryuszów do Hiszpanii, w celu kierowania rewolucyjną agitacją. Wybuch rewolucyi o charakterze republikańskim miałby na celu przeszkodzić dalszym wysyłkom wojsk na Kubę. Rząd hiszpański pokłada zaś zupełne zaufanie w armii, mimo to jednak wydano rozporządzenia, liczące się z wszelkimi ewentualnościami.

Co się tyczy położenia na Kubie, to marszałek Martinez-Campos miał oświadczyć telegraficznie, że już nie potrzebuje dalszych posiłków wojskowych. Rząd przysłał mu 22 batalionów, chociaż marszałek żądał tylko czterestu. Pomimo to minister wojny zamierza w listopadzie posłać na Kubę 25 000 ludzi wraz z dwoma generałami i licznym korpusem oficerskim. Według oficjalnych wiadomości z Hawanny, w ostatnich dniach odbyło się kilka drobnych utarczek pomiędzy wojskami rządowymi a powstańcami. Wojska rządowe wyszły ze wszystkich utarczek zwycięsko. *Neues Wiener Journal* ogłasza rozmowę, jaką jeden z jego redaktorów miał mieć z pewnym wybitnym członkiem ambasady hiszpańskiej we Wiedniu. Zdaniem tego dyplomaty wszystkie wiadomości o rozruchach w Hiszpanii są fałszywe, a dowodem, że rząd jest spokojny może być to, że królowa regentka i dwóch ministrów bawią w kąpielach morskich, szef gabinetu zaś w kąpielach mineralnych. Armia jest wierna, żołnierze pełni zapału a wojna na Kubie jest tylko wojną ras i musi się skończyć zwycięstwem Hiszpanii i to szybko, najdłużej w ciągu miesiąca. Wszystkie inne wiadomości są fałszywe i rozpuszczone zostały przez emisaryuszów z Kuby drogą na Paryż i Londyn. Wódz powstańców kubańskich Maceo, wydał proklamacyę, w której zawiadamia, iż wszyscy żołnierze i oficerowie hiszpańscy, wzięci do niewoli, na placu boju będą rozstrzeliwani; proklamacya ta jest odpowiedzią na rozstrzelanie w Matanza dowódcy oddziału powstańczego, Mugica, oraz siedmiu innych powstańców.

Angielska konserwatywna *St. James Gazette* utrzymuje na podstawie informacji swego korespondenta kairskiego, że według opinii osób, stojących na czele rezydentury angielskiej w Kairze, położenie Anglii w Egipcie jest obecnie bardzo krytyczne: „Jeżeli — powiada korespondent — rząd angielski nie zdecyduje się teraz na energiczny sposób postępowania, wówczas całkowicie utraci swój wpływ w Egipcie. Francuzi zdobywają sobie coraz silniejszą pozycyę nad Nilem. Jedynym środkiem zapobieżenia złemu byłoby niezwłocznie ogłoszenie protektoratu angielskiego nad Egiptem, przyzem należałoby korzystać z chwilowego odwrócenia uwagi innych państw interesowanych. Francya bowiem, chociaż narobi zapewne wiele hałasu, jednakże nie zdecydowała się na wypowiedzenie formalnej wojny. Jeżeli tego nie uczyni Anglia teraz, gdy okoliczności widocznie jej sprzyjają, wówczas zgodzić się na to musi, że ją Francya zapewne wyruguje z Egiptu. Takie jest zdanie widocznie dobrze poinformowanego korespondenta organu konserwatywnego nad Tamizą. Zdaje się jednak, że głos *St. James Gazette* jest rodzajem *ballon d'essai*, dla wypróbowania, jakie wrażenie wywrze w Europie samo poruszenie podobnej myśli.

Nowy wicekról Irlandyi, lord Cadogan, odbył już wjazd uroczysty do Dublina. Uniońscy zgotowali mu owacyjne przyjęcie; ludność natomiast miała zachować się zimno. W Kingstown, gdzie wylądował, przedstawiciele władz miejskich wręczyli mu adres, w którym wyrażono życzenie, aby w Irlandyi zaprowadzono autonomię lokalną, jaką posiada Anglia. W odpowiedzi wicekról ustęp ten pominał mileżeniem i ogólnikowo zapewnił, że będzie dbał o rozwój interesów narodowych i dobrobytu Irlandyi.

Depesza prywatna z Konstantynopola donosi, że sultan w rocznicę wstąpienia na tron dnia 31 b. m. wyda dekret, ustanawiający dwóch biskupów bułgarskich (w Strumicy i Kukuszu) i dwóch serbskich (w Prizrendzie i Uesküb). Tym sposobem posiadałby Uesküb czterech biskupów: katolickiego i dyzuničkih: greckiego, serbskiego i bułgarskiego.

Kłeska ekspedycyi belgijskiej przeciw Mahdiemu zdaje się być faktem. Informacje jakie nadeszły z Kairu potwierdzają dotychczasowe pogłoski o tej klęsce, jaką poniosła w Matad belgijska ekspedycya. Brukselski urząd dla spraw państwa Kongo zaprzecza dotąd uporeczywie wszelkim pogłoskom, co pochodzi zapewne stąd, że sprawozdanie generał-gubernatora państwa Kongo w tej sprawie w drodze zostało przejęte. Mahdyści mieli zabić 13 belgijskich oficerów i wielu żołnierzy; prowincye Aruwimi i Uelle podniosły jawny rokosz.

Sesja parlamentu belgijskiego zostanie zapewne zamknięta we środę. W miejsce senatora Willemsa wybrany będzie prawdopodobnie w Lowanium prezes gabinetu Burlet.

Głuche pogłoski mówią o nowej rzezi chrześcian w Fukau; miano zamordować trzech księży misjonarzy, oraz pięć zakonnic, utrzymujących szkołę i szpital; kościół katolicki spalono, chrześcianie krajowcy obłożeni są przez tłumy Chińczyków na miejscowym cmentarzu; władze chińskie zachowują się bezczynnie. Obłożonym grozi śmierć, jeśli cmentarz zdobędą poganie.

Agencya londyńska „Dalziel“ potwierdza wiadomość, że w Tientsinie zbuntowali się żołnierze. Zebrawszy się przed pałacem Li-Hung-Czanga hałaśliwie domagali się załgłego żołdu, a następnie rzucili się do rabunku magazynów w mieście. W walce poległo przeszło 100 żołnierzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 sierpnia (Tel. pr.) W auli *Collegii novi* rozpoczął dzisiaj obrady wiec katechetów. Przybyło na wiec przeszło 100 katechetów ze szkół średnich w Galicyi oraz z Bukowiny. Uczestniczy w obradach wiecu także delegat biskupi prałat ks. Gawroński. W uroczystości otwarcia wiecu wziął udział delegat p. Laskowski. Zebranych powitał przewodniczący komitetu organizacyjnego ks. kanonik Bukowski, poczem ks. prałat Gawroński wypowiedział piękną mowę. Prezesem wiecu wybrany ksiądz profesor Trznadel z Przemysła, zastępcą ks. dziekan Neuburg z dyecyzji lwowskiej. Fachowe prace wiecu rozpoczął referat księdza Puszeła o planie nauki religii w gimnazjum niższem.

Wiedeń, 27 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę, tyczącą się wyznaczenia funduszów na budowę dwóch nowych instytutów dla wydziału medycznego i jednego instytutu fizycznego dla Uniwersytetu we Lwowie.

Wiedeń, 27 sierpnia. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik powroci tu z końcem miesiąca z Reichenau i uda się na manewry korpusne w okolicy Budziejowic w Czechach.

Wiedeń, 27 sierpnia. *Fremdenblatt* donosi, że komisya ministeryalna wydelegowana dla opracowania pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych, przedłożyła już rządowi kilka wniosków tyczących się pragmatyki. Zdaje się, że dotychczasowe prace komisji były skierowane także do uregulowania sprawy stosunków awansowych i tabel kwalifikacyjnych. Rozwiązania tej ostatniej kwestyi można oczekiwać już w najbliższym tygodniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 sierpnia 1895, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 405—, Akcye kolei państwowej 407-75, Akcye tytoniowe 244-25, Anglo-austryackie 171-50, Unionbank —, Południowej 111-25, Renta papierowa —, Akcye banku dla krajów koronnych 282-30, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98-25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 97-75, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 59-07—. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 27 sierpnia 1895 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 96-40, Węgierskie akcye kredytowe 491—, Akcye anglo-austryackie 170-75, Akcye banku Union 355-50, Akcye kolei Południowej 111-25, Losy tureckie 79-10, Akcye kolei państwowej 408-50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 326—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98-40, Akcye tytoniowe 241-75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97-75, Akcye kolei Elbetal 293-25, Akcye banku dla krajów koronnych 282—, 4-procentowa węgierska renta złota 122-90, Akcye banku związkowego 170-10, Rubel papierowy 1-30—, Węgierska renta papierowa 99-80, Kredytowe ziemskie 541—, Kredyty 405-75, Rimamurania 289—. Usposobienie spokojne

Telegramy zbożowe z dnia 26 sierpnia 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16-20 do 16-30 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6-34 do 6-35 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 135-25 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą	Pociągi			
	pospieszne		osobowe			pospieszne		osobowe	
Z Berlina	1:22	5:10	7:00	9:06	9:00	—	—	—	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	—	—	—
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/6)	—	—	—	—	9:00	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (od 20/6 do włącznie 18/6)	5:10	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9:06	—	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7:00	—	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9:06	—	—	—	—
Z Mező-Laborez (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł	—	—	—	—	9:00	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemysł	—	1:22	—	—	9:00	—	—	—	—
Z Chyrowa przez Przemysł	—	1:22	—	7:00	9:00	—	—	—	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	12:05	8:10	—	—	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 21/8)	—	—	—	—	1:42	—	—	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12:05	8:10	1:42	9:16	—	—
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12:05	8:10	1:42	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1:32	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowice, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6:17	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosieli, Radowice, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7:37	—	—	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8:00	4:40	—	—	—	—
Z Belzea	—	—	—	—	4:40	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamecze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	—	—	—
Z Brzuchowie (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8:25	—	—	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedziela aż do odwołania	—	—	—	8:15	—	—	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedają biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, tariff i rozkładów

jazdy w formie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Marjówka pod Lwowem.

Zakład wodolecznicy (bardzo dobra kuchnia). — Urządzone mieszkania z kuchniami lub bez, z kuracją lub bez, dla letników pobyt także kilku lub nawet jednodniowy możliwy. Komunikacja ze Lwowem tania kilka razy na dzień. Telefon. Stawy spuszczone, łąki osuszone. 1051
Zarząd Marjówki poczta Lwów.

Okulista-operator
dr. Teodor Ballaban
powrócił. 1039

Objawszy z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd
HOTEL EUROPEJSKI
(we Lwowie, plac Maryacki)
mamy zaszczyt polecić go względem wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadostępnym. Z wysokim poważaniem
Albert Szkwrou i Spółka.
właściciele hotelu europejskiego.
Pokoje od 80 ct. począwszy. 57

Zmiana lokalu. 1052
Od lat piętnastu istniejąca we Lwowie **pracownia sukien męskich**
Michała Procellego
przeniesioną została na ulicę Halicką l. 21 (obok handlu korzenno-go Wgo Karola Bałabana)
Przyjechali do Lwowa
dnia 26 sierpnia 1895.
Hotel Europejski.
PP. A. Niedzielski z Mostaru, Dr. J. Korn z Czerniowca, St. Uryeki z Mostów, J. Kwiciniński z Bileza złotego, C. Parnas z Mokrzan.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27. sierpnia 1895.

1. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	222 — 225 —
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	324 — 328 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440 — —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 — —
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200 — 203 —
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	350 — 260 —

2. List. zast. za 100 zł.	
Banku hip. 4 pr. kor.	97 —
" 5 pr. w. a.	—
wylosowane z 10 pr. premią	110 30 111 —
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 60 101 30
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 70 101 40
" 4 pr. w. a. w 57 l.	98 10 98 80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. 1. emis.	98 50 99 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98 10 98 80
" 4 pr. w. a. los. w 56 l.	98 10 98 80

3. Listy dłużne za 100 zł.	
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—

4. Oblig. za 100 zł.	
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 40 99 10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 25 —
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102 10 102 80
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105 — —
" 4 1/2 pr. w. a.	100 60 101 30
" 4 pr. w. a.	98 30 99 —
" 4 pr. koronowej	98 30 99 —
Losy miasta Krakowa	26 50 28 50
" Stanisławowa	42 — —

5. Monety.	
Dukat cesarski	5 68 5 78
Napoleonodor	9 57 9 67
Półpimperyal	9 32 — 9 —
Rubel rosyjski srebrny	1 26 — 1 36 —
" papierowy	1 29 1/2 1 30 3/4
00 marek niemieckich	59 10 59 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 sierpnia 1895.

Dług państwa.		płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.05	101.25	—
lut-y-sierpień	101.05	101.25	—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55	—
kwiecień-październik	101.35	101.55	—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.75	152.75	—
" 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	154.50	155.50	—
" 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.50	159.50	—
" 1864 po 100 zł.	196.75	197 —	—
" 1864 po 50 zł.	196.75	197 —	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	159 —	159.50	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.95	123.15	—
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.30	101.50	—

2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	—
Galicyi	—
Niższej Austrii	109.75
Siedmiogrodu	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.20 99.20

3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	170.75 171.25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	401.70 402.20
Niższe-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	920 — 926 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—
Gal. ban. d. h. i. prz. 4 zł. 200 wpl. 40 pr.	—
Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.	—
Bank dla krajów koron. 4 200 zł.	279.80 280.40
Bank austro-węgierski 4 600 zł.	1060 — 1066 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—
Austr. Tow. żegl. par. dla po 500 zł. mk.	552 — 556 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 300 zł. mk.	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł.	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.		płaca żądają	
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	325 —	326.50	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	325 —	326.50	—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. 140.75	—	—	—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	208.75	209.80	—

4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.50 122.50
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.90 100.70
" " " " 3 pr. em. 1889	117.50 118.50
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. w 41 l. wyl. 98.75	—
" " " " po 4 1/2 pr. w 41 l. wyl. 98.50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	101 — 101.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30 100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	191.40
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	101.40 101.70
po 4 pr. w 41 l. wyl.	99.50 100.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75 101.75
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2	101.35 102.35
po 100 zł. 1887	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—
datto (Jarosław-Sokół)	—

Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 <th colspan="2">płaca żądają</th>		płaca żądają	
z r. 1884	94.10	95 —	—
z r. 1884	99 —	99.90	—
z r. 1866	—	—	—
z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—	—
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	146.20	146.60	—

6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. 204.75	205.75
Clarego po 40 zł. m. k.	58 — 60 —
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. 140 —	145 —
Keglewiecha po 10 zł. m. k.	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50 28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 — 23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61 — 62 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	61 — 62 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.60 18 —
" węg. po 5 zł.	11 — 11.50
Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50 24.50
Salma po 40 zł. m. k.	70 — 70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	72 — 73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75 46 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150 —
" po 50 zł. a. w.	72 — 76 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53 — 55 —
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—

7. Wekale (za 3 miesiące).	
Augsburg za 100 w. p. n.	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—
London za 10 f. szt.	120.90 121.25
Paryż	47.85 48.90

Kurs złota.	
Dukat cesarski men.	5.72 — 5.74 —
" pełnej wagi	5.70 — 5.72 —
Korona	—
20-frankówka	9.58.5 — 9.59.5 —
Rosyjski półpimperyal	—
Talir związkowy	—
Srebro	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
L. 6721 (5901 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie o głasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włoś. w likwid. we Lwowie przeciw nieobjętym masom spadkowym po sp. Jednie i Mikołaja Sonyk o 28 rat po 9 zł. odbędzie się dnia 18 września 1895 i dnia 18 października 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności a) dłużniczej masy Jeleny z Czobanów Sonyk własnej. whl. 205 gm. kat. Trójca objętej i b) dłużniczej masy Mikołaja Sonyk Fed ra własnej wyk. hip. 917 teje gm. objętej.
Cena wywołania ad a) 310 zł., ad b) 510 zł.
Wadyum ad a) 31 zł., ad b) 51 zł.
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registry.
Zabłotów, 19 czerwca 1895.

L. 7471 (5902 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie o głasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włoś. w likw. we Lwowie przeciw Jakobowi Michajluk i tow. pto 102 zł. 56 ct. odbędzie się dnia 18 września 1895 i dnia 18 października 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakowa Michajluka Petra własnych a) whl. 201 i b) połowy wyk. hipot. 203 gm. kat. Roznów objętych, tudzież c) dłużnika Michała Radysz Wasyla własnej wyk. hip. 1923 teje gm. objętej.
Cena wywołania ad a) 1323 zł., ad b) 6 zł. 50 ct., ad c) 200 zł.
Wadyum ad a) 132 zł. 30 ct., ad b) 65 ct., ad c) 20 zł.
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registry.
Zabłotów, 19 czerwca 1895.

L. 3955 (5896 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy 50 zł. wa. z pn. przez Lipę Luft przeciw Piotrowi Hawryszowi synowi Wasyla wywalczony w tusad. kancelaryj w dniach 27 września i 25 października 1895 każdorazowo o godz. 10 przed południem przymusową licytację realności dłużnika pod l. 21 w Łanach położonej a wyk. hip. l. 169 ks. gr. gm. Łany objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 615 zł.
Wadyum wynosi 61 zł. 50 ct.
Na pierwszym terminie realność rzezoną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej tskowej sprzedaną zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli hipotecznych ustanowiono adwokata p. Jana Lityńskiego w Szczercu.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczercze, dnia 28 maja 1895.

L. 13535 (5904 2-3)
C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadania, że na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem pto 9 zł. 01 ct., 18 zł. 63 ct., 18 zł. 58 ct., 18 zł. 54 ct. i 276 zł. 13 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 11 października 1895 i dnia 8 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 174, 1008, 1030 i 1081 ks. gr. dla gm. kat. Chodacków masy objętych, Tymka Turasza syna Stefana, Paraszki z Turaszków Swara, Fedka Bałsban syna Tymka i Fedka Choptanego własnych.
Cena wywołania wynosi 1000 zł. wa.
Wadyum 100 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt opisanie przynależności przejrzeć można w registry.
Tarnopol, dnia 18 lipca 1895.

L. 6016 (5357 3-3)
 Ces. król. Sąd powiatowy w Belzie rozpisuje celem ściągnięcia od Józefa Melnyczuka, Michała Szmika i Jakóba Kiryka sumy 5 zł. 98 ct., 33 zł. 88 ct. a. w. 33 zł. 75 ct. i 597 zł. 60 ct. a. w. z pn. przymusową publiczną licytacją realności w Winiakach położonych wykazami hip. l. 76, 131 i 222 księgi gr. gminy kat. Dłużniów z Winiakami objętych, dłużników Józefa Melnyczuka, Michała Szmika i Jakóba Kiryka własnych na dzień 22 października 1895 i na dzień 22 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie

Cena wywołania 1500 zł. a. w. z czego przypada na wyk. hip. l. 76 Józefa Melnyczuka kwota 770 zł. na wyk. hip. l. 131 Michała Szmika kwota 600 zł. a. w. a na wyk. hip. l. 222 Jakóba Kiryka kwota 130 zł. a. w.
 Wadyum 150 zł.
 Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej, lecz nie niżej trzeciej części takowej.
 Resztę warunków, protokół opisaną przynależności i wyciągi hipoteczne egzekwowanych realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.
 Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kurys w Belzie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Belz, 26 czerwca 1895.

L. 3571 (5899 3-3)
 W tut. sądzie odbędzie się na rzecz Mordka Reichmanna publiczna przymusowa licytacja realności wyk. hip. l. 287 ks. gr. dla gm. Jasienów górny objętej i niewydzielonej połowy realności wyk. hip. l. 289 tejże samej ks. objętej, dłużnika Fedora Boćwinko własnej dnia 29 sierpnia i 30 września 1895 zawsze o godz. 10 rano.
 Realności te tylko na drugim terminie poniżej ceny szacunkowej w kwocie 501 zł. sprzedane zostaną.
 Wadyum 50 zł. 10 ct.
 Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiono adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.
 Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. są do przejrzania w tus. registraturze.
 Żabie, 28 czerwca 1895.

L. 3866 (5874 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Peczynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Hugona Graepła w kwocie 1400 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dniach 23 września 1895 i 28 października 1895 każdym razem o 10 rano publiczną przymusową sprzedaż realności w Słobodzie run-gurskiej wedle whl. 266 B poz. 1 ks. gr. kat. Słoboda run-gurska, własność Anzela Salpetra stanowiącej
 Cena wywołania wynosi 835 zł.
 Wadyum ustanowiono na kwotę 83 zł. 50 ct.
 Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.
 Peczyniżn, 24 czerwca 1895.

L. 5692 (5869 3-3)
 Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 230 zł. aw. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności pod lk. 156 w B-lechowie położonej, lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Bolechów objętej, Feigi Bucheli 2 im. Kornblüh własnej, na kwotę 1330 zł. ocenionej w dniach 24 września 1895 za lub wyżej ceny wywołania i 24 października 1895 i niżej tejże ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. pr. p.
 Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.
 Kuratorem nieznanym wierzycieli a oraz jedynie z życia i obecnego miejsca pobytu nieznanym Józefa Kühdorf i Józefa i Maryanny Kordasiewicz mianowano Jana Krupńskiego c. k. not. w Bolechowie.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bolechów, dnia 4 lipca 1895.

L. 2780 (5783 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Banku krajowego królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim w kwocie 6 zł. 67 ct., 34 zł. 95 ct., 34 zł. 84 ct., 756 zł. 4 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw nr. 8 na dniu 29 października i 17 grudnia 1895 o godzi-

nie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż posiadłości gruntowych objętych wyk. hip. l. 18 i 606 ks. gr. gm. Suszno dłużników Michała Barana i Samuela Szabca własnych.
 Cena wywołania 1943 zł.
 Wadyum 195 zł.
 Resztę warunków, protokół opisaną przynależności i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więkowski w Radziechowie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Radziechów, 29 lipca 1895.

L. 5475 (5757 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Abrahama Krochmalz w kwocie 239 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw nr. 8 na dniu 29 października i 17 grudnia 1895 o godzinie 10 rano przymusową publiczną sprzedaż posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. l. 4 i 54 ks. gr. gminy Płowe dłużnika śp. Hrycia Hryniuka vel Hryniocha własnej.
 Cena wywołania 3075 zł.
 Wadyum 307 zł. 50 ct.
 Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więkowski w Radziechowie.
 Radziechów, 20 lipca 1895.

L. 17771 (5845 3-3)
 W celu wydobycia na rzecz Chany Mandel kwoty 143 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Chaima Diamanta należącej whl. 44 ks. gr. gminy Wołków objętej na 185 zł. ocenionej i whl. 70 tej samej księgi gruntowej objętej na 575 zł. ocenionej realności na dniu 21 października 1895 i 25 listopada 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
 Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.
 Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.
 Kuratorem wierzycieli jest pan Antoni Harasiewicz w Przemyslanach.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Przemyslan, 6 lutego 1895.

L. 7890 (5837 2-3)
 W dniach 17 października 1895 i 28 listopada 1895 o godzinie 10 przed południem przeprowadzona zostanie celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 131 zł. 89 ct. z pn. przez sąd tutejszy licytacja ciała hip. wyk. hip. l. 93 ks. gr. gm. Horodysławice objętego spadkobierców Hryńka Korsaka własnego i połowy ciała hipotecznego l. 177 gm. kat. Horodysławice Iwana Kawnija, Anny Romciów zam. Kawnij i Małanki Romciów własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 560 zł. względnie 489 zł. 50 ct.
 Poręczne 10 pre.
 Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Adamski.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bóbrka, 30 czerwca 1895.

L. 3351 (5344 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Weroniki Steckowskiej, wynoszącej 327 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 1/6 części realności pod lk. 115 położonej, objętej whl. 144 w ks. gr. gm. kat. Dębica wedle poz. 1 b. karty własności, do dłużnika Jakóba Sömmera należącej, w sądzie tut. w biurze nr. 2 dnia 15 października 1895 o godz. 10 przed południem.
 Cena wywołania 531 zł.
 Wadyum 61 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. not. p. Aleksandra Wiślockiego.
 Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
 Dębica, dnia 25 lipca 1895.

L. 2145 (5366 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Tow. zał. w Gorlicach w kwocie 500 zł. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności I i II ciała whl. 71 gm. Gorlice objęte stanowiących, dłużników Zischa, Ryfki, Arona i Samuela Kapite oraz Siny Elki Cibet własnych na dzień 25 października i 24 września 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
 Cena wywołania 2392 zł. 96 ct.
 Wadyum 240 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli stanawia się p. adw. dr. Tadeusza Koreckiego.
 Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.
 Gorlice, dnia 24 czerwca 1895.

L. 11902 (5719 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim przeciw Henrykowi Rogala Lewickiemu pto 969 zł. 33 ct. etc. z pn. odbędzie się dnia 21 października 1895 i 25 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Bonów wyk. hip. l. 916 objętych, dłużnika Henryka Rogala Lewickiego własnych.
 Cenę wywołania stanowi kwota 120610 zł. a. w.
 Wadyum zaś 10 pre. tejże.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Stanisława Angermana za substytucją adw. dr. Michała Schwarza.
 Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
 Przemysł, 3 sierpnia 1895.

L. 7350 (5695 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włośc. w likw. we Lwowie w kwocie 752 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 25 października 1895 i dnia 29 listopada 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 251 gm. Padew.
 Cena wywołania 4884 zł. 37 ct.
 Wadyum 488 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Mielec, dnia 25 lipca 1895.

L. 7641 (5731 3-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Wys. Skarbu w kwocie 5 zł., 5 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 23 wrz śnia i dn. 28 października 1895 każdym razem o 10 r. publiczną licytacją realności whl. 55 ks. gr. gm. Damacyny objętej, Herscha Allweisa własnej.
 Cena wywołania 102 zł. 50 ct.
 Wadyum 10 zł. 25 ct.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Tarnobrzeg, 14 sierpnia 1895.

L. 2703 (5471 3-3)
 W dniach 21 października 1895 i 21 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. e. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności wedle whl. 855 ks. gr. gm. kat. Bohorodeczany, Rozalii Haławaj, Julii Skowrońskiej, Franciszka Skowrońskiego i Katarzyny Daniów własnej i realności wedle whl. 996 ks. gr. gm. kat. Lachowie na nieobjętą masę spadkową po Wawrzyńcu Skowrońskim jako własność za-intabulowanej w celu ściągnięcia należności proszącego w ilości 147 zł. aw. z pn. na rzecz e. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie.
 Cena szacunkowa wynosi 130 zł., a wadyum 13 zł.
 Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
 Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bohorodeczany, dnia 30 czerwca 1895.

L. 6272 (5386 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 180 zł. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 102 gm. Barwald górny objętej dłużnika Franciszka Karasińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 października i 21 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
 Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. dr. Bresiewicz adwokat w Kalwarii.
 Cena wywołania wynosi 613 zł. 44 ct.
 Wadyum 62 zł.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Kalwarya, 19 lipca 1895.

L. 1382 (5521 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Katza w kwocie 200 zł. i 200 zł. odbędzie się w gmachu tegoż sądu 23 października i 27 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności lwh. 541 ks. gr. gminy kat. Radomyśl masy spadkowej śp. Józefa Trybulca syna Jana względnie tegoż deklarowanej dziedziczki Sydonii Trybulec własnych.
 Cena wywołania wynosi 300 zł. i 96 zł. Wadyum 30 zł. i 10 zł.
 Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Orliński w Radomyślu.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Radomyśl, 6 maja 1895.

L. 1278 (5881 2-3)
 W c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie odbędzie się na dniu 18 września br. o gd. 10 rano licytacja na drzewo opałowe, węgle, deski, dyle dębowe i smerekowe na r. 1896.
 Biższych wiadomości można zasięgnąć z ogłoszenia znajdującego się w c. k. ekonomacie krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie, w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie, w magistracie miasta Stanisławowa, Światyna, Kofomyi, jakoteż w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu i w Koszowie.
 Zabłotów, 18 sierpnia 1895.

Cena wywołania wynosi 300 zł. i 96 zł. Wadyum 30 zł. i 10 zł.
 Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Orliński w Radomyślu.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Radomyśl, 6 maja 1895.

L. 1067 (5906 2-3)
 Magistrat kr. miasta Biecz podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 16 września 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie się w lokalu Magistratu publiczna licytacja na poddzierzawę prawa propinacji w gminie Biecz z przyległościami, Strzeszyn, Korczyn, Gawrony, Załawie, Lipinki, Rozdziele, i Wojtowa oraz dzierzawę poboru opłat gminnych od trunków propinacyjnych i piwa w obrębie gminy Biecz na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1903.
 Cena wywołania poddzierzawy propinacji wynosi w Bieczu z przyległościami Strzeszyn, Załawie, Korczyn i Gawrony 6500 zł., w Lipinkach i Rozdziele 520 zł., Wojtowy 410 zł. razem 7430 zł. rocznie, zaś dzierzawy poboru opłat gminnych od trunków propinacyjnych rocznie 1200 zł. od których tylko wyżej licytować można albo każdy przedmiot pojedynczo, albo ogółem za złożeniem wadyum 10 pre. ceny wywołania.
 Licytacja odbędzie się ustnie, ale i pisemne oferty zaopatrzone wadyum 10 pre. ceny fiskalnej do godziny 12 w południe w dniu powyższym przyjmowane będą.
 Blższe warunki można w godzinach urzędowych przejrzeć w podpisanym Magistracie.
 Magistrat Biecz, 17 sierpnia 1895.
 Burmistrz: Wójcikiewicz.

L. 2701 (5473 3-3)
 W dniach 22 października 1895 i 22 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji połowy realności wedle whl. 341 ks. gr. gm. kat. Bohorodeczany i 2/3 części posiadłości wedle whl. 342 ks. gr. tejże gminy Dmytra Kozoriza własnej w celu ściągnięcia należności proszącego a to 17 rat po 6 zł. a. w. z pn. na rzecz e. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego likwidacji we Lwowie.
 Cena szacunkowa wynosi 206 zł.
 Wadyum 20 zł. 60 ct.
 Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
 Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bohorodeczany, 21 czerwca 1895.

L. 10592 (5555 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej e. k. uprz. gal. ake. Banku hipotecznego przeciw Lei Rose o zapłacone kwoty 161 zł. 88 ct., 3095 zł. 78 ct., 61 zł. 90 1/2 ct. z pn. odbędzie się dnia 24 października 1895 i dnia 10 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 8 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 155 w Przemyslu na Zasaniu położonej, wyk. hipot. l. 509 ks. gr. dla miasta Przemysła dłużniczki Lei Rose własnej.
 Cenę wywołania stanowi kwota 10000 zł.
 Wadyum 10 pre. tejże.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Peipera w Przemyslu z substytucją adw. dr. Rejsnera.
 Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
 Przemysł, 8 lipca 1895.

L. 1278 (5881 2-3)
 W c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie odbędzie się na dniu 18 września br. o gd. 10 rano licytacja na drzewo opałowe, węgle, deski, dyle dębowe i smerekowe na r. 1896.
 Biższych wiadomości można zasięgnąć z ogłoszenia znajdującego się w c. k. ekonomacie krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie, w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie, w magistracie miasta Stanisławowa, Światyna, Kofomyi, jakoteż w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu i w Koszowie.
 Zabłotów, 18 sierpnia 1895.

L. 1278 (5881 2-3)
 W c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie odbędzie się na dniu 18 września br. o gd. 10 rano licytacja na drzewo opałowe, węgle, deski, dyle dębowe i smerekowe na r. 1896.
 Biższych wiadomości można zasięgnąć z ogłoszenia znajdującego się w c. k. ekonomacie krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie, w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie, w magistracie miasta Stanisławowa, Światyna, Kofomyi, jakoteż w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu i w Koszowie.
 Zabłotów, 18 sierpnia 1895.

L. 7870 (5952 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Atlasa przeciw Chaimowi Wenigowi i Szymonowi Iromowi pto 100 zł. ustanowił celem doręczenia uchwały egzekucyjnej z dnia 26 lipca 1895 l. 7160, którą termin do licytacji sprzedaży dłużniczych ruchomości na 2 i 17 września 1895 wyznaczono dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Weniga kuratorem w osobie Judy Weniga z Rymanowa.

Rymanów, 12 sierpnia 1895.

L. 3572 (5914 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 15 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Schulima Garfunkla w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 81 gminy kat. Żernica wyżna objętej dłużnika Wojciecha Kinsla Antoniego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 5 września 1895 i dnia 30 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopczyński w Baligródzie.
Wadyum wynosi 31 zł. 80 ct.
Baligród, 7 czerwca 1895.

L. 5833 (5919 1-3)

Mościński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Janowi Baranowskiemu przez Piotra i Franciszkę Jobów kosztów sporu 15 zł. 58 ct. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 12 września 1895 i 17 października 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności dłużników wyk. hip. 83 gminy Czysta objętej. Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania 410 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże. Wadyum wynosi 41 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.
Mościńska, dnia 17 maja 1895.

L. 5404 (5913 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 430 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 16 września 1895 i dnia 30 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod l. 207 w Wieprzu położonej dłużniczej masy spadkowej sp. Jana Ogiegły względnie tegoż deklarowanych spadkobierców tj. małol. Katarzyny Krupnik, Józefa, Jana, Wojciecha, Maryanny i Franciszki Ogiegły własnej. Cena wywołania 1377 zł. 11 ct.
Wadyum 138 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem wierzycieli jest dr. Malec.
Andrychów, 1 sierpnia 1895.

L. 6760 (5897 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem wydobycia na rzecz gal. fund. propin. we Lwowie wierzytelności 58 zł. 75 ct. wa. z pn. przedsięwzięcie w dniach 11 września i 15 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano w zabudowaniu sądownym publiczną przymusową sprzedaż nietabularnej realności Jakóba Lów w Orawczyku lk. 65, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za cenę szacunkową 400 zł. lub niżej tejże, zaś na drugim także poniżej tej ceny nastąpi, za wadyum 40 zł. wynosi, wreszcie że kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gabla w Skolem ustanowiono. Resztę warunków, akty zastawniczego opisanie i ocenienie tej realności, mogą chęć kupienia mający przejrzeć w sądzie.
Skole, 15 lipca 1895.

L. 7593 (5889 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 29 października 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 329 według wyk. hip. 155 gminy Boższowce Szaji Dzieczek własnej na rzecz c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie pto 2 rat po 15 zł.
Cena wywołania 1600 zł.
Wadyum 160 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. notaryusza Franciszka Burzyńskiego.
Bursztyn, 2 sierpnia 1895.

L. 5698 (5888 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu, zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyj Filipa Schwarza 25 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacja publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 109 i 1/4 części ciała hipot. whl. 110 gmi-

ny Nawojowa objętego, dłużnika Wojciecha Horowskiego własnego dnia 23 września 1895 i dnia 24 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 63 zł. 22 kr. i 26 zł. 90 ct. aw.; wyciąg hip. protokół oszacowania sprzedaż się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, 6 lipca 1895.

L. 14790 (5903 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Julii Andrzejowskiej sumy 40 zł. wa. z pn. licytację połowy realności Józefa Nasadnika własnej wyk. hip. 2 gm. Zboiska objętej, na dzień 17 października 1895 i na dzień 21 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze III.
Cena wywołania 890 zł.
Wadyum 89 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn.
Lwów, dnia 1 sierpnia 1895.

L. 15772 (5798 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. odbędzie się na rzecz Kałuskiej powiatowej kasy oszczędności w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 125 gminy Kopsanki objętej, dłużnika Pawła Kołomyjce własnej na dniu 13 listopada 1895 i 11 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 84 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Didoszak w Kałuszu.
Kałusz, 15 sierpnia 1895.

L. 6403 (5958 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Magid przeciw nieobjętej masie spad. Mendla Thaubera o 356 zł. 20 ct. w. a. odbędzie się dnia 18 września 1895 i dnia 18 października 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Mendla Thaubera własnej, whl. 371 gminy Popielniki objętej.
Cena wywołania 490 zł.
Wadyum 49 zł.

Wyciąg tabularny, protokół ogłoszenia i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.
Zabłotów, 19 czerwca 1895.

L. 7676 (5916 1-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. w Chrzanowie do Jana Wocha, w kwocie 240 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 20 września 1895 i dnia 25 października 1895 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 14 w Trzebini położonej, Jana Wocha własnej.
Cena wywołania 1601 zł. 45 ct.
Wadyum 161 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński z substytucją ad. dr. Kremera w Chrzanowie.
Chrzanów, dnia 27 czerwca 1895.

L. 7330 (5949 1-3)

Dnia 24 września i 29 października 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod lk. 4 w Wielonicach położonej, według wyk. hip. l. 40 Wasyla Stenka własnej celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kred. ziem. w kwocie 44 zł. 19 ct. z pn.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Ignacego Kriegseisena z Niżankowice.
C. k. Sąd powiatowy.
Niżankowice, 1 listopada 1894.

L. 9116 (5954 1-3)

C. k. Sąd pow. podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczną sprzedaż 1/12 części realności w Zaleszczykach położonej, wedle whl. 438 ks. gr. tejże gm. dłużniczej masy spadk. Sruła Wagnera własnej na zaspokojenie pretensyj Małki Markus i tow. w kwocie 1000 zł. dnia 26 września 1895 i 31 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie

tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 65 zł. 20 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.
Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem adw. dr. Szaner.
Zaleszczyki, 29 lipca 1895.

L. 4644 (5948 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Izalka Kerna w kwocie 384 zł. 12 ct. z pn. publiczną sprzedaż realności objętej wyk. hip. 887 gm. Nadwórna, Fischla Dreilingera własnej na dniu 18 września i 30 października 1895 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 405 zł.
Wadyum 40 zł. 50 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Frey z Nadwórny.
Nadwórna, dnia 28 czerwca 1895.

L. 2463 (5962 1-3)

Celem zabezpieczenia dobudowy przy szpitalu z powodu rozszerzenia tegoż dla tu stojącego wojska, odbędzie się w Magistracie w dniu 6 września 1895 publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Budowa ta musi być do końca lipca 1896 zupełnie wykończoną i do użytku oddaną.

Cenę wywołania stanowią ceny kosztorysem objęte w kwocie 18251 zł. 16 ct. aw.

Oferty znaczkami stempłowym na 50 ct. opatrzone, należyście opieczętowane i zawierające zakład wynoszący 5 pr. żadanego wynagrodzenia w gotówce lub papierach publicznych wartościowych według ostatniego kursu obliczonych, mają być w dniu licytacji najpóźniej do 1 godz. z południa, na ręce komisji licytacyjnej wniesione.

Plany, kosztorysy, jakoteż warunki licytacyjne można każdego dnia w czasie godzin urzędowych w Magistracie przejrzeć.
Z Magistratu król. woln. miasta Trembowla, 24 sierpnia 1895.
Burmistrz: dr. Olpiński.

L. 7207 (5836 1-3)

W dniach 17 października 1895 i 28 listopada 1895 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Masy konk. Tow. gal. kasy zal. we Lwowie w kwocie 291 zł. 01 ct. z pn. przez sąd tut. licytacja ciała hip. whl. 39 ks. gr. gm. Horodysławice objętego, spadkobierców Oleksy Gułowatego własnego, ciała lwh. 64, Michała Koniucha vel Jawnego własnego i ciała lwh. 280 tejże gm. Judy Herscha Kleina własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 500 zł. 935 zł., względnie 40 zł.
Poręczne 10 pr.

Kurator wierzycieli c. k. not. p. Adamski w Bóbrce.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 30 czerwca 1895.

L. 4212 (5832 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 21 października 1895 i dnia 4 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 72 w Andrychowie położonej dłużników Franciszka Magiera względnie jego spadkobierców i Ludwika Magiera własnej.
Cena wywołania 1200 zł.
Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Malec.
Andrychów, 25 czerwca 1895.

L. 6178 (5844 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach sprzeda dnia 21 października 1895 i dnia 25 listopada 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także poniżej tejże nie mniej jednak jednej trzeciej części ceny wywołania najwięcej ofiarującemu za gotówkę, realność pod lk. 193 położoną whl. 538 ks. gr. gm. Przemyślany objętej, Dominika Zdrzałki własną, tudzież ciało hip. objęte wyk. hip. l. 67 ks. gr. Przemyślany, Jana Chójnickiego własne i ciało hip. lwh. 715 ks. gr. Przemyślany, Henryka Junga

własne celem zaspokojenia wierzytelności Banku kraj. król. Galicyi i Lodomerji z Wiel. Księstwem Krakowskiem we Lwowie w kwotach 16 zł. 65 ct., 26 zł. 16 ct., 26 zł. 09 ct., 26 zł. 02 ct., 270 zł. 71 ct. wa. z przyn.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonych nieruchomości przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 1046 zł., z czego przypada na realność obj. whl. 67, zł. 378, na ciało hip. lwh. 715, zł. 48, zaś na realność obj. whl. 538 gm. kat. Przemyślany zł. 625 aw.
Zakład wynosi 105 zł. aw.

Kuratorem późniejszych niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Przemyślany, dnia 12 maja 1895.

L. 12773 (5843 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 1500 zł. aw. z pn. zostanie realność wyk. hip. 1482 gm. Stryj Mojżesza Mayera Schächtera własna 31 października i 3 grudnia 1895 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 5074 zł., na drugim także niżej tejże sprzedaną.

Wadyum wynosi 507 zł.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 10 stycznia 1895, prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacji uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Byliny.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można tu przejrzeć.
Stryj, 20 lipca 1895.

L. 4542 (5872 1-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację połowy realności nk. i lwh. 29 w Kętach położonej, Wincentego Frysia własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 14 października i 14 listopada 1895 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 256 zł. 95 ct.

Wadyum 26 zł.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.
Ekstrakt tabularny, akt oszacowania warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie Kęty, 3 sierpnia 1895.

L. 3480 (5733 1-3)

Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Fischla Grossbarda w ilości 19 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 16 października i 20 listopada 1895 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności whl. 170 gminy Żabno objętej Weroniki Pajkowej własnej.
Cena wywołania 350 zł.
Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 17 czerwca 1895.

L. 5338 (5893 2-2)

W c. k. Sądzie powiatowym w Monasterzyskach odbędzie się w celu zaspokojenia wierzytelności Wolfa Kamerlinga w kwocie 46 zł. aw. z pn. dnia 9 września i 14 października 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa licytacja realności whl. 322 ks. gr. gm. Monasterzyska objętej masy spadkowej Dawida Vogel własnej.
Cena wywołania 1800 zł.
Wadyum 180 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są w tus. registraturze do przejrzania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Wilhelm Lüpschütz z Monasterzysk.
C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 28 czerwca 1895.

Konkursa.

L. 1808 (5963)

Na posadę pisarza gminnego okręgowego z siedzibą w Tartakowie z płacą 450 zł. i ryczałtem na objazdki 50 zł. rocznie.
Warunki: wiek 25 do 40 lat, złożenie kaucyi 300 zł. w obligacjach, znajomość obu języków krajowych, dobry stan zdrowia, wyrobione pismo, teorytyczne i praktyczne uzdolnienie do piastowania tej posady.

Podania własnoręcznie pisane i zaopatrzone w świadectwa mają być wniesione do 8 września 1895.
Kandydaci bez kaucyi nie mogą być uwzględnieni.
Z Wydziału powiatowego.
w Sokalu, 25 sierpnia 1895.

Konkurs na otworzyć się mające c. k. urzędy pocztowe:

w	powiatu	za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł.		i wynagrodzenie
		płaca rocznych zł.	ryczałt kancelaryjny zł.	
Kosmaczu	Kosowskim	150	40	500 zł. za codzienną jazdę po stańca do Pistynia i napowrót.
Ponikwie	Brodzkim	150	40	200 zł. za codziennego postać pieszego do Brodów i napowrót.
Odrzykoniu	Krośnieńskim	150	40	150 zł. za codziennego postać pieszego do Krosna i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 września br. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1895.

(5883 2-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady Sekretarza oraz Kasjera miejskiego w Łancucie z roczną pensją 600 zł. i dodatkiem aktywnym 120 zł. z prawem do kwinkwieniów i emerytury rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem podania do 15 września r. b.

Ukwalifikowani kompetenci zechcą wnieść swoje udokumentowane podania w powyższym terminie na ręce Związku gminnej.

Łańcut, dnia 23 sierpnia 1895.

Burmistrz: J. Cetnarski.

L. 538 (5858 3-3)

Urząd gminy Kmiecia ogłasza niniejszym konkurs na posadę pisarza gminnego za rocznym wynagrodzeniem 250 zł.

Kompetenci winni wnieść swe podania najdalej do 1 września 1895 na ręce tegoż Urzędu.

Kamień, dnia 17 sierpnia 1895.

L. 8092 (5878 2-2)

Odnosnie do konkursu w Nr. 194 Gazety lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady naczelnika urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Przemyślu opróżnionej z dniem 10 września 1895 upływa.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1895.

L. 395 (5959 1-3)

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę katechety obrządku rz. kat. w c. k. gimnazjum w Sanoku.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 września b. r. Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 23 sierpnia 1895.

Upadłości.

L. 31758 (5884 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 63 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Wolfa Springuta w Bochni a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiekby się takowy znajdował, a do majątku nieruchomego o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Radcę Sądu krajowego Stanisława Gólkowskiego przewodniczącego c. k. sądu powiatowego w Bochni a tymczasowym zarządcą masy pana adwok. dr. Ferdynanda Zakrzewskiego w Bochni z substytucją pana adw. Dra Ferdynanda Maissa w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 5 września 1895 o godz. 10 przed poł. przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 21 października 1895 w c. k. Sądzie powiatowym w Bochni podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 21 listopada 1895 o 10 godz. rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni,

przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Bochni lub w jej pobliżu nie zamieszkuja, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1895.

Kuratele.

L. 11948 (5862 3-3)

C. k. Sąd obwodowy uznaje 28 lat liczącego Jakóba Prygę syna śp. Józefa w Żarówce zamieszkałego głupkowatym.

Kuratorem ustanowiony Jan Wolak z Żarówki.

Tarnów, 12 czerwca 1895.

L. 4895 (5868 3-3)

Orzeczoną przeciw Józefowi Sądłowi z powodu marnotrawstwa kuratela, została uchwała c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 29 marca 1895 l. 4895 uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 27 czerwca 1895.

L. 10280 (5898 2-3)

Marta Zwarycz z Petryłowa została uznana za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Iwana Zwarycza z Petryłowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Tlumacz, 26 lipca 1895.

L. 5540 (5947 1-3)

Oleksa Szmorhun z Ładyczyna został uznany za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem ustanowiony Jan Stanimir gospodarz z Ładyczyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulince, 29 lipca 1895.

L. 3786 (5946 1-3)

Kuratela rozciągnięta nad Andrzejem Warebołem rodem z Różanki c. i k. kapitanem wojsk austriackich uchwała c. k. sądu obwodowego w Jasle z dnia 27 października 1894 r. l. 6222 za obłąkanego uznanym, zostaje na mocy uchwały tegoż c. k. sądu obwodowego w Jasle z dnia 3 sierpnia 1895 l. 4697 zniesiona.

Fryszak, 10 sierpnia 1895.

L. 2363 (5933 1-3)

C. k. Sąd krajowy podaje do powszechnej wiadomości, że Stanisław Drozdowski murarz i właściciel realności pod l. 28 dz. V w Krakowie położonej z pod kurateli uchwała z dnia 31 maja 1879 l. 14565 przeciw niemu orzeczonej uwolniony został.

Kraków, dnia 29 marca 1895.

L. 7512 (5915 1-3)

Marta Jakubowska z Staregosioła uznana została marnotrawczynią, kuratorem też ustanowiony Filip Romańczuk z Staregosioła.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 22 czerwca 1895.

C. k. Rada sądu krajowego Szwedzicki.

Wyroki prasowe.

L. 18803 (5960)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że reprodukcja artykułu umieszczonego w Nr. 225 II nakładu czasopisma: „Kurjer

lwowski“ z dnia 15 sierpnia 1895 pod napisem „Posłowie dawnego i nowego autoramentu“ uległego konfiskacie zarządzanej przez Prokuraturę Państwa na dniu 14 sierpnia 1895 orzeczeniem tus. z dnia 18 b. m. l. 18722 zatwierdzonej stanowi występki z § 24 ust. pras. tudzież, że artykuł ten zawiera znamiona zbrodni z § 65 a. u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1895.

Zl. 193 (5824)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1 Juli 1895, Z. 19433, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Casopis kovodelnika“ vom 25 Juni 1895 wegen der Artikel: „Narodohospodarska ukazka“ u. „Neumi poradil“ nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juli 1895, Z. 6564, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Pa dubieko Noviny“ wegen des Artikels: „Z narodopisne vystavy“ nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 12 Juli 1895, Z. 8549, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Cesky Venkov“ vom 6 Juli 1895 wegen des Artikels: „Rakouske vlastenectvi“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 22 Juni 1895, Z. 4243, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 15 Juni 1895 wegen des Artikels: „La cronaca — Co se scolastiche“ nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 194 (5855)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1895, Z. 20455, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Cas“ vom 6 Juli 1895 wegen des Artikels: „Posl. Dr. Samanek mluvil 4 cervence na riske rade etc.“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 Juli 1895, Z. 20776, die Weiterverbreitung der Nr. 39 (Abendausgabe) der Zeitschrift: „Ceske Noviny“ vom 10 Juli 1895 wegen der Artikel: „Vse je zde jenom provitorai“ und „C. k. opecies“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 Juli 1895, Zl. 21082, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Konec stoleti“ vom 12 Juli 1895 wegen der Artikel: „Viminceny stav zrusen“ und „Amnestie politických veznu“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 14 Juli 1895, Zl. 6797, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Hlas z Vychodnich Cech“ vom 10 Juli 1895 wegen der Artikel: „Z vystavy“ — „Bzpryklada troufalost“ — „Rakouska byrokracie“ — „Th. C. Brynych v Chrudimi“ und „Je to mosne?“ nach den §§ 300, 302, 303 St. G. und Art. IV des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1895, Z. 3308, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Zumbera“ vom 21 Juni 1895 wegen des Artikels: „Protokoll sepsany ve value hromade spolupracovníku Zumbery u kvetna (Pokracovani)“ nach § 491 St. G. u. Art. V des Gef. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Zl. 195 (5880)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 Juli 1895, Z. 21023, die Weiterverbreitung der Nr. 40 (Abendausgabe) der Zeitschrift: „Ceske Noviny“ vom 11 Juli 1895 wegen des Artikels: „Z opositního tabora“ nach § 21 R. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 16 Juli 1895, Z. 6993, die Weiterverbreitung der Nr. 211 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 12 Juli 1895 wegen der Artikel: „Maly boj skoncil velky nastava“ und „Z raje nasich slasti“ nach den §§ 300 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 26 Juli 1895, Zl. 7233, der Weiterverbreitung der Nr. 85 der Zeitschrift: „Olmoucky Pozor“ vom 23 Juli 1895 wegen des Artikels: „Sulzateřinská škola v Rudolfově“ nach § 487 St. G. und Art. V des Gef. vom 17 Dec. 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juli 1895, Z. 8801, die Weiterverbreitung der Nr. 1883 der Zeitschrift: „Bukowinaer Rundschau“ vom 13 Juli 1895 wegen des Artikels: „Das Recht auf Irrwegen“ St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 15 Juli 1895, Z. 2911, die Weiterverbreitung der Nr. 77 der Zeitschrift: „La Voce Cattolica“ vom 11 Juli 1895 wegen des Artikels: „L'idea federalista ritorna a gala“ nach § 65a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 9 Juli 1895, Zl. 4748, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nr. 38 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom Juli 1895 wegen des Gedichtes: „Kulis Pasa i Guslar Grabo“ nach § 302 St. G. verboten.

Rozmaite obavješćenia.

L. 4779 (5809 3-3)

Leonty vel Leon Kuziak syn Jana i Kseni Kuziaków urodzony w Boguszy dnia 22 lutego 1834 religij gr. kat. rolnik stanu wolnego wydalil się przed 40 laty z Boguszy na zarobek do Węgier i od tego czasu nie dał nikomu o sobie żadnej wiadomości.

Wzywa się zatem Leontego Kuziaka, tudzież każdego, ktoby o jego życiu wiedział aby o tem w terminie do dnia ostatniego lipca 1896 doniósł tutejszemu sądowi lub udzielił wiadomości ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adw. dr. Drezińskiemu w Nowym Sączu, po upływie tego czasu orzeknie sąd na ponowne żądanie Ewy z Kuziaków Legutko i Pelagii Kuziak względem próśby o uznanie Leontego Kuziaka za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 22 czerwca 1895.

Ч. 11051 (5879 3-3)

Ц. к. Судъ окружный въ Пермисли взивае тыхъ всѣхъ котри бы книжочкѣ вкладкоес (кладнич) Общества взаимного кредита „Екѣра“ товариства зарестрованного зъ обмеженою порскою въ Пермисли, зъ дати Пермисль 16 липца 1894 ч. 7 на пма „Бѣрса св. О. Николаа въ Пермисли“ на вкладкѣ осциданости въ котѣ 100 зр. выставленъ поскдан, цювы въ термѣнкѣ 6 мѣсцечемъ вѣдъ дня оголошена того едиктѣ тѣсю книжочкѣ въ ц. к. Судѣ окружномъ въ Пермисли зложни, въ противномъ разѣкѣ таже по оупавкѣ выше наведеного термѣнкѣ за невѣжнѣю збѣтана збѣтана, а общество взаимного кредита „Екѣра“ жадной выплати на таковѣю оуплати не выде.

Пермисль, 27 липца 1895.

Ч. 9664 (5859 3-3)

Ц. к. окружный Судъ в Коломна повѣдомлюе незнамого зъ мѣста провѣсана Кладислава Принославского, цю Амелиа Карастова виточила тѣс позвом зъ дня 22 цѣйтна 1895 до ч. 6995 процесъ сѣмаричний о заплатѣ сѣми 440 зр. а. в. цю до застѣнства го в тѣй справѣ установлено вѣдъ него кратора адв. др. Юрченка зъ застѣнствомъ адв. Навницкого, дорѣчено декретацію позѣс краторови др. Юрченкови и визначено термин до розпрати на 17 версѣна 1895.

Взивае са го отже, цювы оустановленомъ краторови средства до обороны сѣмжачѣ достарчивъ або иншого покномочника сови обѣравъ и сѣдови доносѣ, инакше зли цацѣлики зъ того винникѣсти можѣчи сам сови припише.

Коломна, 3 сѣрпна 1895.

L. 12589 (5791 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wzywa posiadacza wekslu z daty Jarosław dnia 22 lipca 1895 na sumę 400 zł. a w opiewającego w 3 miesiące od daty płatnego przez Samuela Rappaporta jako wystawcę na własne zlecenie, a przez Abrahama Lichta jako akceptanta podpisanego przez remitenta Samuela Rappaporta na odwrotnej stronie żyrem wypełnionem na imię Henryka Lichta, a przez tegoż żyrem in bianco zaopatrzonego, by weksel ten do 45 dni, licząc od dnia 23 października 1895 sądowi przedłożył.

Przemyśl, 3 sierpnia 1895.

L. 5773 (5866 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Złoczów wird dem Richard Uhlman bekannt gemacht, es haben unterm 10 Juli 1895 zur Zl. 5773 Moritz Lazarus, Samuel Horowitz und dr. Simon Schaft wider denselben eine Klage pto 329 fl. 89 ct. O. W. ausgetragen, über welche zur summarischen Verhandlung der Termin auf den 15 September 1895 um 9 Uhr früh festgesetzt wurde.

Da Belangter seinen Wohnort ausser den Erbländen habe, so wurde diesem Belangten zu seiner Vertretung H. Dr. Eugen Kołaczowski, Advokat in Złoczów zum Curator gleichzeitig bestimmt, und es wird hievon der Belangte mit dem Auftrage verständigt, obigem Curator seine Behelfe mitzuthellen, oder sich einen anderen Sachwalter zu bestellen, und denselben dem Gerichte nahmbaft zu machen, widrigenfalls er sich selbst die Folgen der Nichtbefolgung dieses Auftrages werde zuschreiben müssen.

Złoczów, am 13 Juli 1895.

L. 10594 (5870 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Horwatha, że na pozew Antoniego Krause przeciw niemu o zapłacenie 38 zł. wyznaczył termin do rozprawy na dzień 4 września 1895 o godzinie 8 przed południem i ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dr. Berlesteina z Delatyna.

Wzywa się zatem Mikołaja Horwatha, aby kuratorowi potrzebnej do swej obrony informacji udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi go wymienił.

Delatyn, 19 czerwca 1895.

L. 6257 (5748 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały z dnia 25 maja 1895 l. 4307 wpisany został dnia 5 czerwca 1895 do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych pod poz. 61 strona 145 i 146 statut towarzystwa z daty Olesko 7 maja 1895 „Towarzystwo kredytowe w Białymkamieniu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą w Białymkamieniu.

Przedmiotem stowarzyszenia jest dostarczenie członkom kredytu potrzebnego do handlu, przemysłu i rolnictwa.

Stowarzyszenie zawarte na czas nieograniczony.

Skład dyrekcyi stanowią Izaak Josel Sigal jako naczelny dyrektor, Chaim Aron Meiseles jako drugi dyrektor, Ozyasz Ber Sigal jako kasyer, Chune Preiss jako kontrolor i Abraham Sigal jako sekretarz, zastępcą naczelnego dyrektora Izaak Horowitz, zastępcą drugiego dyrektora Markus Perles, zastępcą kasyera Kelman Landesberg, zastępcą kontrolora Emanuel Pessel a zastępcą sekretarza Leib Bernstein wszystkie w Białymkamieniu zamieszkałi.

Podpis stowarzyszenia uskutecznią się w ten sposób, że pod wyciśniętą stampiglią towarzystwa, umieszczone będą podpisy członków dyrekcyi.

Do ważności podpisów wobec osób trzecich potrzebny jest podpis 3 członków dyrekcyi.

Wypłaty i wpłaty do kasy uskutecznią kasyer i kontrolor towarzystwa.

Wszelkie zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia zaopatrzone będą podpisem członków dyrekcyi, zaproszenia na ogólne zgromadzenia, jeżeli takowe nie pochodzą od dyrekcyi podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej pod napisem Radą nadzorcą towarzystwa kredytowego w Białymkamieniu.

Publiczne ogłoszenia stowarzyszenia ogłaszane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Poręka członków jest ograniczoną do trzechkrotnego deklarowanego udziału, który najmniej musi wynosić 10 koron bez ograniczenia jego wysokości.

Złoczów, 27 lipca 1895.

L. 4767 (5756 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Rysia, że Chaim Józef Wiesen wniósł przeciw niemu pozew usny de praes. 20 maja 1895 l. 4767 o zniesienie współwłasności realności lwh. 71 gminy Stany i adnotację sporu, że termin do rozprawy na dzień 30 października 1895 wyznaczono, a kuratorem dlań dr. Józefa Rotbluma adwokata w Nisku ustanowiono.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Nisko, dnia 30 maja 1895.

Zl. 25345 (5823 3—3)

Das k. k. Landesgericht in Lemberg, macht hiemit kund, dass über die sub 6 Mai 1895 Zl. 25345 seitens der Rachel Seidenwurm gegen Meschulem Feiweil Schorr und Gen. wegen Ausscheidung der Bauparcelle 2675 rücksichtlich der Realität C. Nr. 97³, aus dem Complexe des ganzen Tabularkörpers Zl. 58 III Eröffnung eines neuen

Tabularkörpers und Intabulation der Klagerin als Eigenthümerin ausgetragene Klage zur Einbringung der schriftlichen Einrede eine 90 tägige Frist bestimmt wurde und das für die des Lebens und des Wohnortes unbekanntes Belangten Breindel Weisbart, Chane Weisbart, Zirl Brück, Beila Rifke Rosenfeld, Leisor Schorr, Wilhelm Brühl u. Celina Domgierd als Curator Adv. Dr. Horowitz u. dessen Stellvertreter Adv. Dr. Bares bestellt wurde.

Mit diesem Edikte werden die oben genannten Belangten aufgefordert, dem bestellten Curator die zu deren Vertheidigung nothwendigen Behelfe mitzuthellen oder einen anderen Vertreter dem Gerichte nahmbaft zu machen, als sonst dieselben die Folgen dieser Vernachlässigung selbst werden zu tragen haben.

Lemberg, am 3 August 1895.

L. 7545 (5890 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Richtera i niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców, niewiadomego również z życia i miejsca pobytu Leiby Weintrauba, że Eidla z Altbachów Schlechter wniosła przeciw nim pozew o przyznanie zaintabulowanego dotąd na karcie własności whl. 19 gminy Komarno a) wedle poz. 1 na rzecz Leiby Weintraub prawa własności do części realności pod l. 26 w Komarnie, b) wedle poz. 2 tej karty na rzecz powodów i o uznanie tychże praw własności za zgasłe, że kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Richtera Hipolita Wąsowskiego, zaś dla niewiadomych z nazwiska życia i miejsca pobytu spadkobierców niewiadomego również z życia i miejsca pobytu Leiby Weintrauba kuratorem dr. Leona Jaklińskiego ustanowiono i że termin do wniesienia obrony na dzień 25 września 1895 wyznaczono.

Wzywa się ich przeto, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił wcześniej swej informacji, inaczej sami sobie skutki zaniebdania przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Komarno, dnia 30 czerwca 1895.

L. 14567 (5887 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Markusa Leiby Rechelesa a w razie jego śmierci, tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciwko nim Anna Zofia 2 im. Struskiewicz dnia 7 sierpnia 1895 do l. 14567 pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 350 zł. w. a. w stanie biernym realności wyk. hipot. l. 14 gminy Tarnopol objętej, na rzecz Markusa Leiby Rechelesa zaintabulowanej za zgasłe, tudzież o wykreślenie takowego wniosła i że wskutek tego pozwu pozwanym kurator w osobie adw. dr. Sygalla a tegoż zastępcą adw. dr. Zarzyckiego ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 października 1895 o godz. 10 rano wyznaczono.

Pozwani mają więc kuratorowi informacji do obrony udzielić, lub innego sobie obrać zastępcę, jeżeli chcą uniknąć niekorzystnych skutków.

Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 2920 (5818 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Rawę, iż celem doręczenia mu tutejszo-sądowej rezolucyi tabularnej z dnia 16 września 1894 l. 6937 ustanowiony został dla niego kuratorem Stefan Zajac z Ryglie i jemu powyższa rezolucya doręczoną została.

Tuchów, 20 czerwca 1895.

L. 31289 (5801 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. s. I. we Lwowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Cielenkiewicza, by w sprawie spadkowej po Antonim Cielenkiewiczu w przeciągu roku pod rygorem skutków § 131 pat. niesp. zgłosił.

Kuratorem ustanowiono Jana Cielenkiewicza.

Lwów, 5 lipca 1895.

L. 6671 (5810 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izidora Austera, iż celem doręczenia mu tus. uchwały z 8 czerwca 1895 l. 5557 wydanej w sprawie egzek. firmy bracia Izrael w likwidacji przeciw niemu pto 800 zł. jakoteż i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających ustanowił kuratorem p. Franciszka Angielczykowskiego i temuż powyższą uchwałę doręczył.

Halicz, 29 lipca 1895.

L. 6790 (5812 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Brykajło, że uchwała tab. z 23 lutego 1895 l. 2230 mocą której Tekla zameż. Kociura wyk. hip. l. 35 gminy Ruda na własność nabyła kuratorowi Piotrowi Pirog doręczoną została.

Kamionka str., 19 lipca 1895.

L. 12115 (5811 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu, Hrynia Chreptyka, że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 12115 przyjęto zrzeczenie się jego spadku po sp. Piotrze Chreptyku w Delejowie 19 kwietnia 1885 zmarłym na rzecz Pańka Chreptyka do wiadomości i że odpowiednio temu spadek cały Pańkowi Chreptykowi przyznano, a dotyczącą uchwałę ustanowionemu dlań kuratorowi Antoniemu Chreptykowi z Delejowa doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, 9 marca 1895.

L. 1892 (5784 3 3)

W depozycie c. k. Sądu powiatowego w Slemieniu zalegają od przeszło 30 lat następujące efekta:

1. Na rzecz masy Anny Magiera ze Stryszawy pod art. 146 kwota 1 zł. 77½ ct.
2. Na rzecz masy Wojciecha Kysia z Suchej pod art. 150 kwota 2 zł. 29½ ct. w księżeczce kasy oszczędności.
3. Na rzecz masy Józefa, Maryanny i Michała Grzegorzaków z Rychwałdu pod art. 5 kwota 1 zł. 47½ ct.
4. Na rzecz Józefa Zawieruchowskiego z Slemienia pod art. 8 kwota ½ ct. w gotówce oraz kwota 61 zł. 19 ct. w księżeczce kasy oszczędności.
5. Na rzecz Agnieszki Wróbel z Gilowie pod art. 34 kwota 6 zł. 12 ct.
6. Na rzecz Teresy Copia z Gilowie pod art. 36, ½ ct. w gotówce i 3 zł. 23 ct. w księżeczce kasy oszczędności.
7. Na rzecz Katarzyny Siwek z Gilowie pod art. 54 kwota 8 zł. 40 ct.
8. Na rzecz Franciszka Kani z Łękwicy kwota ½ ct.
9. Na rzecz Jędrzeja Strojckiego ze Slemienia pod art. 37, 4 zł. 38 ct.
10. Na rzecz Jędrzeja Zyzańskiego ze Slemienia ½ ct.
11. Na rzecz Teresy Wielopolskiej ze Slemienia pod art. 5 kwota 6 zł. 81 ct.
12. Na rzecz Józefa Matysiaka z Lasu pod art. 89 kwota 46 zł. 30 ct. w prywatnym zapisie długu.
13. Na rzecz Wojciecha Gradek z Łękwicy pod art. 20 kwota 62 zł. 35 ct. w prywatnym zapisie długu.
14. Na rzecz Antoniego Kuliga ze Suchej i Antoniego Bani ze Stryszawy kwota 60 zł. w prywatnym zapisie długu.
15. Na rzecz Józefa Rodaka z Łękwicy pod art. 34 kwota 81 ct.
16. Na rzecz Józefa Janiszewskiego z Kocierza ad Moszczanica pod art. 124 kwota 14 zł. 12 ct. w księżeczce kasy oszczędności.
17. Na rzecz Jana Piasek ze Suchej 19½ ct.
18. Na rzecz Tomasza Targosza z Krzeszowa pod art. 119 kwota 5 zł. 37 ct.
19. Na rzecz Bartłomieja Krupaia ze Stryszawy pod art. 81 kwota 12 zł. 44 ct.
20. Na rzecz Jana Wątroby z Kukowa pod art. 74 kwota 2 zł. 92½ ct.
21. Na rzecz ks. Ignacego Machajskiego ze Suchej pod art. 36, 4 zł. 20 ct. w kosztownościach i
22. Na rzecz Agnieszki Swierkosz córki Michała ze Stryszawy kwota 60 ct. 80 ct. wraz z procentem 29 zł. 29 ct.

Wzywa się zatem tych wszystkich, którzyby pretensyę jakie rościli do powyższych kwot, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni z prawami swemi w tutejszym sądzie się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po upływie zakreślonego terminu kwoty te na rzecz Skarbu Państwa wydane zostaną.

Slemień, 30 kwietnia 1895.

L. 6219 (5758 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Agatę Wasąg w Królestwie polskim, że Franciszek Harasiuk wniósł przeciw niej pod dniem 16 lipca 1895 l. 6219 skargę o własność i wydzielenie parcel z realności lwh. 212 ks. gr. gm. kat Jastkowice, w załatwieniu której termin do rozprawy ustnej na dzień 16 października 1895 o godzinie 9 rano w sądzie wyznaczono a dla pozwanej kuratora w osobie c. k. notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Agatę Wasąg, by kuratorowi informacji udzieliła lub innego pełnomocnika ustanowiła i o tem tutejszy sąd zawiadomiła, w razie przeciwnym skutki z tego zaniebdania wynikłe sama poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 21 lipca 1895.

L. 5817 (5762 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu na prośbę Franciszka Małego wdraża postępowanie amortyzacyjne odnośnie do rzekomo zaginionego kwitu zastawniczego przez Kasę Oszczędności miasta Nowego Sączu pod dniem 23 listopada 1889 na zastawiony w tejsze kasie los państwowy z r. 1864 S. 1413 Nr. 20 na imię Franciszka Małego wystawionego i opatrzzonego Nr. 35.

Wzywa się zatem nieznanych posiadaczy rzeczonego kwitu, aby takowy w ciągu je-

dnego roku przedłożyli i prawa swe do takowego wykazali, gdyż inaczej po upływie tego terminu kwit rzeczony na ponowną prośbę Franciszka Małego za umorzony uznany zostanie.

Nowy Sącz, dnia 13 lipca 1895.

L. 11156 (5942 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia ze życia i miejsca pobytu niewiadomą Karolinę Krzyżanowską, iż Felicyan Leopold dw. im. Schittler i Marya Paulina Schittler pod dn. 26 czerwca 1895 l. 11156 wnieśli przeciw niej pozew o uznanie za zgasłą i wykreślenie pretensyi 336 rubli z przyn. w stanie dłużnym połowy ciała hip. wyk. hip. 1429 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego, na jej rzecz zahipotekowanej, na który do rozprawy ustnej na takowy wyznacza się termin na dzień 4 września 1895 o 10 godz. rano w biurze 4 i że dla niej ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Grossa adw. w Brodach, któremu wymieniony pozew doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informację udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwo zaniebdania tego sama przypisać będzie musiała.

Brody, d. 28 czerwca 1895.

L. 11157 (5943 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia ze życia i miejsca pobytu niewiadomego Salomona Derer, iż Felicyan Leopold Schittler i Marya Paulina Schittler pod dniem 26 czerwca 1895 l. 11157 wnieśli przeciw Salomonowi Derer pozew o uznanie za umorzoną i wykreślenie pretensyi 60 rubli srebr. z pn. w stanie dłużnym połowy ciała hipotecznego wyk. hipot. 1429 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego, na rzecz jego zahipotekowanej, na który wyznacza się do rozprawy ustnej termin na dzień 4 września 1895 o godz. 10 rano w biurze Nr. 4 i dla niego ustanowiony został kurator ad actum w osobie dra Grossa adw. w Brodach, któremu wymieniony pozew doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informację udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniebdania tego sobie sam przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 28 czerwca 1895.

L. 11155 (5944 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia ze życia i miejsca pobytu niewiadomego Majera Lidochowera, iż Felicyan Leopold dw. im. Schittler i Marya Paulina Schittler wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie za umorzoną i wykreślenie pretensyi 260 rubli z pn. w stanie dłużnym połowy ciała hipotecznego wyk. hipot. 1429 księgi gruntowej gminy Brody objętego zahipotekowanej, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 4 września 1895 o 10 godz. rano w biurze Nr. 4 wyznaczony został, i że dla niego ustanowiony kurator ad actum w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach, któremu też potrzebną do obrony praw swoich informację udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniebdania tego sobie sam przypisać będzie musiał.

Brody, d. 28 czerwca 1895.

L. 2751 (5917 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenuku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Słowika, że w sporze sumarycznym Piotra Obertana przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. w. a. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Antoniego Majerczaka wójta ze Szczawnicy niższej i termin do rozprawy na dzień 27 września 1895 godz. 9 rano wyznaczono.

Krościenko, d. 25 czerwca 1895.

L. 5925 (5918 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Adama Rheina, że przeciw niemu wniosła do tut. sądu skargę sub. praes. 28 lipca 1895 l. 5925 kasa pożyczkowa gminy Wildenthal o zapłacenie kwoty 61 zł. 65 ct. w. a. z pn. na skutek której termin do rozprawy na dzień 16 października 1895 o godz. 9 rano wyznaczono, i dla niego ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dra Adolfa Bryka z Kolbuszowej, polecając zarazem nieobecnemu, aby temuż kuratorowi dostarczył potrzebne; informacyi, lub innego pełnomocnika tut. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 29 lipca 1895.

L. 3750 (5961 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, iż na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie odbytem dnia 28 lutego 1895, wybrany został dyrektorem tegoż Towarzystwa Alojzy Muszyński, kupiec w Grybowie w miejsce dotychczasowego członka Karola br. Brunickiego.

Nowy Sącz, 10 sierpnia 1895.

L. 6976 (5849 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia poniżej wymienionych legataryuszów, że zmarły 1 lipca 1876 w Korczynie sp. Konstanty Sieromski, kodycylnym rozporządzeniem ostatniej woli z daty Korczyna 27 maja 1876 przekazał następujące zapisy a to: 1. Józefowi Suskiej 100 zł., 2. Karolowi Paprockiemu 100 zł., 3. Tekli Smolnickiej i Karolinie ze Smolnickich Topolnickiej po 100 zł., 4. N. Soleckiej ekonomowej 6 zł., 5. Michałowi Kowalów i Józefowi Klisiewiczowi po 5 zł., 6. Macłowi Gugle, Michałowi Chmielnikowi, Fedowi Demkaczowi, Fedowi Czabakowi, Andrusiowi, Wasylów, Iwanowi Prystajowi, gumienemu, N. Harańkowi, Michałowi Kołunowi, Dmytrowi Jamniczowi, Kościowi Jamniczowi, Andrusiowi Stefanów, Hryniowi Gerendiukowi, Pawłowi Wasylów, Andrusiowi Hawrylukowi, Hnatowi Gos, Józefowi Szpilka, Stefanowi Jamniczowi, Kościowi Chytrykowi, Maruni Brystajeszuk, Maruni Chmielnikowej, Annie Chmielnik, też córce N. N., kozaczki N. z Papierni, po 3 zł., 7. Wasylowi Hrydkowi, Kościowi Teborykowi, Romanowi Chmielnikowi i Andrusiowi Iwanówi po 2 zł., 8. kucharcze Wandzie N. z Niegowie 2 zł., 9. mężowi tej kucharki N. N., furmanowi Michałowi N., gumienemu Berbecie N. i pastuchowi Wasylowi N. po 1 zł., 10. gumienemu Antoniemu z Cwitowy i Jakóbowi Turzańskiemu po 2 zł., 11. lokajowi Tomaszowi N., Annie Borys, Katarzynie Mysiów, Fedowi Stadnikowi i Petrowi Beruszków po 1 zł., 12. nieznanym z nazwiska, życia i miejsca pobytu członkiem rodziny po sp. Marcynie Sieromskim sumę 2833 zł. a. w.

Dla ochrony praw tych zapisobierców mianuje sąd adw. dr. Gabla w Skolem kuratorem ad actum a do przesłuchania legataryuszów tych na proponowane przez spadkobierców sprostowanie, inwentarza i redukcje legatów wyznacza termin na dzień 30 października 1895 godzinę 9 przed południem na który interesowanych do biura II tut. sądu wzywa się.

Poleca sąd zatem wyżej wymienionym legataryuszom, by ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili informacji, lub sami zgłosili się z wyjaśnieniami, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami poniosą.

Skole, 19 lipca 1895.

L. 42909 (5854)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Dawid Mazur“ w rejestrze handlowym dla firm po jedynych wpisano i przy takowej uwidoczono, że właścicielem jej jest Dawid Mazur fotograf we Lwowie.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 4658 (5850 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Szeremetę, aby w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po Agnieszce Szeremetowej zmarłej w Szklarach dnia 31 marca 1892 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Madeyskim z Tyczyna byłby przeprowadzonym.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, dnia 30 czerwca 1895.

L. 13898 (5835 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Weidberga, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 21 lutego 1894 l. 1803 adwokat dr. Moses Komariner z Borszczowa dla niego kuratorem ustanowiony został.

Borszczów, dnia 18 października 1894.

L. 2639 (5830 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na dniu 27 marca 1895 l. 2639 wniosła Chan ia Weje przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Izidorowi Weintraubowi i innym pozew o uznanie jej własności do parcel gruntowych 955, 953, 960, 963, 1139, 1224, 1254, 1257, 1258, 1259, 1262, 1200, 1503, 1505 i 1507 do składu majątności tabularnej Czyżów należących wyk. hip. 205 też majątności objętych i że równocześnie uchwałą ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Abdona Mijakowskiego w Złoczowie z substytucją adw. dr. Wittlina, któremu pozew powyższy do pisemnego postępowania zadekretowany, celem wniesienia obrony do dni 90 doręczono.

Wzywa się tegoż Izidora Weintrauba zatem, by temu kuratorowi informację udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i tegoż sądowi tutejszemu doniósł, w przeciwnym bowiem razie sam sobie skutki zaniedbania przypisać będzie musiał.

Złoczów, 6 kwietnia 1895.

L. 5561 (5827 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zarządzając postępowanie amortyzacyjne co do następujących wierzytelności na karcie

C. realności l. wyk. 344 gminy Nowy Sącz objętej, Rachmilla Langerera, Mariem Leji 2 im. z Langerów Getzlerowej i Peretza Getzlera własnej,

1) wierzytelności na rzecz Natana Fränkla w kwocie 533 zł. 24 ct. n. k. w poz. 11 od dnia 3 czerwca 1828 zainstabulowanej,

2) wierzytelności w kwocie 120 zł. m. k. na rzecz Jana Stengla od dnia 28 marca 1836 zainstabulowanej,

3) wierzytelności w kwocie 120 zł. m. k. na rzecz firmy J. T. Siebers Söhne Warendorf w poz. 22 jako nadciężar wierzytelności pod 1) od dnia 10 listopada 1839 zaprenotowanej,

4) wierzytelności w kwocie 90 zł. 42 ct. m. k. na rzecz firmy J. T. Siebers-Söhne w Warendorf w poz. 23 jako nadciężar wierzytelności pod 1) od dnia 10 listopada 1839 r. zaprenotowanej, wzywa niewiadomych wierzycieli Natana Fränkla, Jana Stengla i firmę J. T. Siebers-Söhne w Warendorf względnie ich spadkobierców lub prawonabywców, dla których kuratorem adw. dr. Dreziński z Nowego Sącza równocześnie ustanowionym został, by w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu się zgłosili, inaczej po upływie tego terminu wierzytelności te na ponowne żądanie podających za umorzono uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 13 lipca 1895.

L. 17348 (5863 1—3)

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia Maurycego Silberschütza z miejsca pobytu niewiadomego, że Hirsch Reiter wniósł przeciw niemu pozew wekslowy o 3000 zł. i że ustanawia dla niego kuratora w osobie dr. Psarskiego, któremu środki obrony podać lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, 20 sierpnia 1895.

L. 5540 (5871 1—3)

Maksyma Kozak z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, iż w celu doręczenia mu tut. sądowej uchwały tabularnej z dnia 14 maja 1895 l. 3538 mocą której Estera Wagner uzyskała wpis prawa własności 1/4 części wyk. hip. 165 ks. grant. dla gminy Okna, ustanowiono dla niego kuratora w osobie Pawła Kozaka.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 3 sierpnia 1895.

L. 5573 (5875 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia Helenę Leię Mendes, iż przeciw niej Mendel Zeiger wniósł pozew o własność ciała hip. wyk. 665 księgi gruntowej gminy Radziechów, wskutek czego rozprawę wyznaczono na 10 grudnia 1895 godz. 9 rano i że dla niej ustanowiono kuratorem dr. Altera w Radziechowie,

Radziechów, 6 sierpnia 1895.

L. 7162 (5876 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Franciszka Szybowskiego, że rezolucją z 6 lutego 1895 l. 1532 ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Zdzisława Słotwińskiego w Tyśmienicy celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 25 maja 1894 l. 5169 w sprawie spadkowej Mechla Greifa przeciw niemu o wpis prawa zastawu dla kwoty 12 zł. 40 ct. z pn. w stanie biernym 1/4 części dłużniczej realności objętej wyk. hip. l. 27 gminy Chomiakówka.

Wzywa się Franciszka Szybowskiego, by z kuratorem się porozumiał, względnie sądowi innego pełnomocnika przedstawił ileż w razie przeciwnym możliwe z skutki przypisze sobie.

Tyśmienica, dnia 25 maja 1895.

L. 5143 (5873 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku oznajmia nieznanym z miejsca pobytu Salomonowi Sternowi i Ezykowi Bleichowi, że Markus i Estera Mandlowie wnieśli w tutejszym sądzie przeciw nim, tudzież innym na dalszem miejscu pozwanym skargę o uznanie i zainstabulowanie współwłasności parc. bud. 219 w Lisku, który do post. powołania ustnego zadekretowano i termin do rozprawy na dzień 25 listopada 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono

Kuratorem dla pozwanych ustanowiony został Józef Bielak z Liska.

Wzywa się przeto nieznanych z miejsca pobytu pozwanych Salomona Sterna i Ezyka Bleichel, aby co do obrony z ustanowionym kuratorem się porozumieli lub też innego pełnomocnika wezwali przed terminem sądowi przedstawił, ileż inaczej skutki zaniedbania sobie samym będą musieli przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 25 maja 1895.

L. 44398 (5905 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Stanisławowi Ochockiemu, że przeciw niemu na prośbę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie de praes. 21 marca 1895 l. 16432

nakaz zapłaty sumy 236 zł. 79 ct. wa. zpn. wydany został.

Gdy miejsce pobytu Stanisława Ochockiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratora adw. dr. Edmunda Kamieńskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Mikulińskiego i powyższy nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Stanisława Ochockiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego handlowego.
Lwów, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 2116 (5903 1—3)

Podpisany sąd powiatowy wzywa Izraela Klugera syna Dawida Samuela z pobytu nieznanego, aby do spadku po Mojżeszu Klugerze w Zatorze bez ostatniej woli rozporządzenia 23 czerwca 1879 zmarłym pozostałego, zgłosił się w przeciągu jednego roku od daty edyktu licząc i deklarację wniósł, w przeciwnym razie spadek pertraktowany będzie ze zgłoszonymi już dziedzicami i kuratorem jego Berlem Klugerem ze Zatora.

Zator, dnia 6 maja 1895.

L. 5521 (5894 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli Banasiowej kuratorem Michała Koszałkę z Rudnika doręczając mu wyrok tut. sądu z 24 listopada 1894 l. 8574, zapadły w sporze Jędrzeja i Agnieszki Sikorów pto 110 zł. przeciw niej.

Nisko, dnia 5 lipca 1895.

L. 5098 (5891 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Wolfa 2 im. Markusa, że w sprawie

tabularnej Towarzystwa dla handlu i przemysłu, zarejestrowanej spółki z ograniczoną poręką o wpis prawa własności do realności whl. 272 gminy kat. Chorostków przedtem Majera Wolfa 2 im. Markus własnej, celem doręczenia ostatniemu tusađ. rezolucji z 20 marca 1893 l. 1151 wpis ten dozwolającej mianowano dla niego kuratora w osobie p. adw. dr. Brauna z Kopyczyńce.

Kopyczyńce, 29 czerwca 1895.

L. 7654 (5885 1—3)

Zawiadamiamy Salomona Tomberga, że w sprawie spadkowej po Lebie Tombergu, dla tegoż kuratorem Samuel Fröhlich z Rzeszowa ustanowiony został i wzywamy tegoż, aby w przeciągu roku deklarację do spadku tegoż wniósł, w przeciwnym razie spadek tylko z tymi, którzy wnieśli deklarację i tytuł dziedzictwa swój wykazali, pertraktowany i tymże przyznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 1 sierpnia 1895.

L. 9490 (5838 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia Maryę Kikot niewiadomą z miejsca pobytu, że Anna z Mytków zam. Zinkiewicz i Dmytro Zinkiewicz wytoczyli przeciw Naści Chomin i Maryi Kikot skargę prezentaty 4 sierpnia 1894 l. 6439 o własność i posiadanie parcel gruntowych 875, 876, 5487 w Lublinie nowym położonych, że dla Maryi Kikot kuratorem do działania w tym sporze ustanowiono c. k. notaryusza Długoszowskiego w Cieszanowie i do rozprawy ustnej w tym sporze wezwano strony na 30 października 1895 9 godz. rano, że wreszcie Marya Kikot winna kuratorowi dać swą informację lub innego wskazać zastępcę.

Cieszanów, 31 grudnia 1895.

Doniesienia prywatne.

CENNIK

na rok 1895/6 firmy

HAMEL i FEIGL

Lwów, ul. Sykstuska 6

na przyrządy i aparata fotograficzne
już wyszedł.

1058

Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych S. Szeligi Łyszkiewicza

we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29,

asfaltową m sę w gorącym stanie do izolowania murów od wilgoci, tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3.50,

asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,

Lak asfaltowy świecący do konserwacji dachów tekturowych, żelaza i drzewa.

Smole angielską bezwodną.

Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znauym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.

Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.

Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparaeye tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — Długoletnią trwałość poręcza się.

Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe

we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 3

poleca do siewu jesiennego

oryginalną pszenicę banatkę, donkę, francuską i „hors concours“ i inne gatunki krajowej produkcji,

Zyto Imperial Bahlsena, probsteińskie, montońskie, szampańskie, szwedzkie i alland.

Turnips oryginalny angielski i rzepe ścierniankę.

Wszelkie nawozy sztuczne w dowolnej ilości, w gwarantowanych składnikach.

Maszyny rolnicze i lokomobile

z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych.

Uprasza się o możliwie wczesne zamówienia.

1017

Mała kieszonkowa książeczka do nabożeństwa p. t. Nabożeństwo codzienne, ułożone przez hr. Plater-Zyberkównę, wysła świeżo nakładem Wincentego Kuczabińskiego, Lwów, ul. Kopernika 1. 2, oprawna elegancko z brzegami złoczonemi zł. 1.50, 2, 2.50. Osobne wydanie dla pań, osobne dla mężczyzn. — Format kieszonkowy książeczka do nabożeństwa dla mężczyzn przez ks. prałata Gnatowskiego po zł. 1.50, 2, 2.50. Na porto dołączyć 15 ct. Cenniki gratis i franko. **Wincenty Kuczabiński Lwów, Kopernika 2.**

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

W celu kupna, sprzedaży i zamiany wszelkich używanych **książek szkolnych** z poręczeniem za przepisane wydania i za kompletną czystą egzemplarze poleca się Szanownej chrześcijańskiej Publiczności od lat kilkunastu istniejącej i z rzetelności znaną **jedyną chrześcijańską antykwarnią Stanisława Köhlera**, ulica Batorego 28 (tuż naprzeciw gm. Franciszka Józefa). Ceny najprzystępniejsze, stałe. Tam także wielki skład przyborów szkolnych. 1057

Drobne ogłoszenia

Sluchacz I. roku techniki poszukuje lekeji we Lwowie. — Bliższa wiadomość A. W. poste restante Rohatyn. 1048

Mickiewicz 1. 6 dostanie znakomity wikt domowy na świeżem maśle sporządzany. 1054

Ulica Matejki 1. 8 naprzeciw ogrodu miejskiego pomieszczenia do najęcia zaraz w parterze 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka z przynależnościami; drugie piętro 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka z przynależnościami. 1049

Kandydat notaryalny

z przeszło jedenastoletnią praktyką dla zmiany stosunków familijnych, poszukuje posady na czas dłuższy. Zgłoszenia przyjmuje: **Wny Władysław Władki**, Lwów, Podzamecze. 1061

„SYRIUSZ“ ARTUR KOŚCICKI

Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11, filia ul. Trzeciego Maja 1. 2 poleca **wina** lecznicze, Madeirę, Malagę, Lachrima Christi but. zł. 1.80 do 2.40, Coctail amerykański but. zł. 1. Likier a la Chartreus butelka zł. 1.80. 756

Winogrona

z Wöslau, szczepu włoskiego, kuracyjne poleca co dnia świeży transport **Karol Ballaban**. 1032 Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

Jedynie nieszkodliwe są futki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Jedyny gal. fabryczny skład instrumentów muzycznych i strun **J. Kapralika** 1044

we Lwowie (obok teatru) poleca wszelkie instrumenta i przybory, oraz arystony, manopany, taniej jak wszędzie.

HOTEL VICTORIA

Lwów, ul. Hetmańska.

Pokoje z pościelą od 80 ct. na dobę i wyżej. — **Restauracja** w tymże hotelu we własnym zarządzie. Polecam się łaskawym względem **J. Voise**, 101

Zmiana lokalu.

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych

BENEDYKTA KOPERNICKIEGO

pod „Kopernikiem“ przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim 1. 1.

Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okularów, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — **Reparacje** najrychlej i najtaniej. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Adres: **Optyk Kopernicki Lwów, plac Halicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego.

Trzy razy dziennie świeże mleko kuracyjne z dostawą do domu z zakładu mlecznego **Jadwigi Grzywińskiej**, Zamówienia przyjmuje **Karol Bałaban, Lwów, ulica Halicka 23.** 1035

Wpisy uczni i uczennice w koncesyowanej szkole muzycznej

Klaudyi Markiewiczowej

rozpoczynają się dnia 1 września 1895.

Nauka podzielona na trzy oddziały, kurs I. dla początkujących, II. wyższy i III. dla wydoskonalenia gry.

Examina miesięczne wobec muzyków i rodziców, co niedzieli bezpłatnie wspólne granie na dwóch fortepianach i z innymi instrumentami. Nauka teorii, harmonii, kontrapunktu i kompozycji może być udzielana za osobną opłatą.

Bliższe warunki, statut i rozkład nauki można otrzymać bezpłatnie w szkole Lwów, ul. Teatralna 1. 8 drugie piętro (plac św. Ducha).

Tamże obficie zaopatrzony skład fortepianów i pianin, osobicie wybrane doskonałe instrumenta, pod nader przystępnymi warunkami.

Wypożyczalnia zupełnie nowych instrumentów.

MORSZYN

Zakład zdrojowy i wodolecznicy, stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejsc. Kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe i rzeźne. Leczenie żylczy, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kołtę, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność skrofuly. Sezon otwarty od 15 maja do 15 października. Koszta pobytu z leczeniem od 25 zł. tygodniowo. **Dr. L. Tyszkowski, Morszyn.** 580

W zakładzie wyższym wychowawczo-naukowym

KAMILLI POH

(dawniej Felicy z Wasilewskich Bobe skiej) przeniesionym do domu z obszernym ogrodem przy ul. Pańskiej 1. 5, rozpoczynają się wpisy na rok szkolny 1895/6 z dniem 28 sierpnia od godz. 11 przed poł. do godz. 5 po południu. **Kurs nauk rozpoczyna się 7 września.**

Nowy handel delikatesów wszelkich jadal i napoi ma zaszczyt **P. T. Publiczności** polecić

Karol Bayer

Lwów, plac Maryacki 9. 1045

„LWOWIANIN“

czasopismo poświęcone sprawom właścicieli realności i organ „Lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności“ wychodzi trzeci rok raz na miesiąc około 15go, i oprócz artykułów ku ochronie i popieraniu interesów własności w miastach, podaje wiadomości i rady w sprawach podatkowych, administracyjnych, miejskich, tabularnych itp. — Prenumeratę wynoszącą wraz z przesyłką catorocznie zł. 1.80 półrocznie ct. 90 przyjmuje redakcja przy ul. Trybunalskiej 1. 6, oraz biuro dzienników Plochna przy ulicy Karola Ludwika 1. 9. — (Tamże przyjmują także inseraty). 1053

Maszyny do szycia

tylko z najlepszych fabryk sprowadzam pełnymi wagonami. Na składzie jest zawsze 200 maszyn do wyboru, na raty miesięczne po 4 zł. lub gotówką 10 proc. taniej.

Józef Iwanicki

mechanik-specjalista Lwów, hotel Żorża, Proszę żądać cenniki. 676

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych złotymi medalami, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20 poleca codzień świeże 919

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady ulica Kopernika 1. 3 obok apteki.

Losy budowy kościoła na jubileusz cesarski.

Ostatni miesiąc 1023

Główna wygrana **30.000 zł.** wartości.

Losy polecają: **M. Jonasz, August Schellenberg i Syn, Kitz i Stoff.**

Krajowa szkoła gorzelnicza w Dublanach.

Zapisy i wykłady rozpoczynają się 1 października. — Kurs trwa do 31 marca. — Bliższych wyjaśnień w sprawach szkolnych udziela podpisany dyrektor 5574

Dr. R. Wawnikiewicz.

Tutki prawdziwe egipskie

wyrób znanej firmy Brown Parah 1000 sztuk w pudełkach zł. 1 ct. 80 poleca

Magazyn Akademicki

Lwów, ul. Akademicka 12. 1029

Pomiędzy naturalnymi wodami szczawowymi zajmuje

Woda Kronendorfska alkaliczna szczawa

podług analiz naszych pierwszych powag jakościowo naczelnie miejsce.

Główny skład na Galicyę posiada firma

Leopold Lityński w Lwowie w Grand Hotelu ulica Karola Ludwika.

Głównie zastęstwo dla Galicyi 768

L. Lityńskiego handel farb i materiałów Lwów, Grand Hotel

„HAYA“ pader antyseptyczny dla niemowląt i dzieci, jedyny niezawodny środek przeciw wyprzonom i wypryskom.

Nabyć można we wszystkich aptekach, pudełko 35 ct.

prawdziwy tylko z godłem „Opatrność“.

Główny skład w aptece **K. Krzyżanowskiego, Lwów, ulica Kazimierzowska 26.** 1056

Fabryka sztucznych nawozów **JULIANA WANGA** Spółki komandytowej we Lwowie,

jedyna, która w tym dziale na zeszłorocznej powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie została odznaczona najwyższą nagrodą, t. j. dyplomem honorowym ces król. Ministerstwa rolnictwa, poleca pod zasiewy jesiennie po nader zniżonych cenach i jak najdogodniejszych warunkach spłaty superfosfaty i siarczan amonowy z gwarancją procentów zawartości i jakości składników. 906

Cenniki, sposób użycia i inne wyjaśnienia wysyłamy na żądanie odwrotnie.

Biuro zarządu przy ul. Akademickiej 1. 5 otwarte rano od 9—1, popołudniu od 3—6.

Na sprzedaż.

W chlewni zarodowej pełnej krwi Yorkshire (dużej rasy) rozplodowe prosięta po nader przystępnej cenie.

W oborze zarodowej rasy Simmenthal kilka buhajków i cielie w różnym wieku.

Siedm nagród na Wystawie lwowskiej 1894.

Zarząd dóbr Boratyn, poczta Ostrów koło Sokala.

Budischek & Schöpfleuthner Florisdorf koło Wiednia

Fabryka rumu, likieru i esencji

Dem składowy herbaty, rumu z Jamaiki i francuskiego koniaku.

Generalne zastęstwo: **Renault i Sp. w Cognac dla francuskiego koniaku.**

John Jackson i Sp. w Mitscham dla oleju mietowego. Przesyłka za zaliczką. Cenniki franko. 974

Lwowskie Towarzystwo Bankowe

Stowarz zarejestr. z ograniczoną poręką

ulica Trzeciego Maja 1. 2

przyjmuje

wkładki na książeczki oszczędności po 5 pre. rocznie. 775